Nr. 110. Sobota, 13 Maja 1882. Rok 72.

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięcznie za dopłatą, pierwsi 75 ct, drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.



## CZĘŚĆ URZĘDOWA

Prezydyum c. k. wyższego sądu krajowego zamianowało kancelistę c. k. sądu powiatowego w Sniatynie Kornela Ostrowskiego, tudzież Michała Babickiego, sierżanta 10 pułku piechoty br. Händla, kancelistami c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu.

---

Lwowski c. k. wyższy sąd krajowy przeniósł kancelistę c. k. sądu powiatowego w Dolinie Juliusza Stankiewicza do Brzeżan; kancelistę sądu powiatowego w Jarosławiu dla prowadzenia ksiąg gruntowych Aleksandra Deputowicza do Janowa a kancelistę sądu powiatowego w Niemirowie dla prowadzenia ksiąg gruntowych Wiktora Przybylskiego do Jarosławia; tudzież zamianował kancelistami c. k. sądów powiatowych: Alfreda Wenza, c. k. wachmistrza żadarmeryi, w Janowie; Grzegorza Reinolda, wachmistrza żandarmeryi, w Kamionce; Grzegorza Skrzypkę, rachunkowego sierżanta 30 pułku piechoty br. Ringelsheim, w Sniatynie; Piotra Mielnickiego, rachunkowego sierżanta 12go pułku piechoty Arcyksięcia Wilhelma, w Sanoku; Leona Bednawskiego, rachunkowego wachmistrza 2 pułku ułanów księcia Schwarzenberga, w Łopatynie; Władysława Kobylińskiego, rachunkowego wachmistrza 11 pułku ułanów Aleksandra II cesarza Rossyi, w Borszczowie; Grzegorza Grabowskiego, pensyonowanego komendanta posterunku żandarmeryi, w Dolinie i Władysława Nawrockiego, systemizowanego dyetaryusza tabuli krajowej, w Bełzie; zamianował nakoniec kancelistami do prowadzenia ksiąg gruntowych przy c. k. sądach powiatowych: Władysława Bartoszyńskiego, kancelistę kamioneckiego sądu powiatowego, w Sniatynie; Stanisława Kucharskiego, kancelistę c. k. sanockiego sądu powiatowego, w Sanoku; Fryderyka Adolfa Mayera, rachunkowego sierżanta 58 pułku piechoty Arcyksięcia Ludwika Salvatora, w Zborowie; Michała Malinę, rachunkowego wachmistrza 7 pułku ułanów Arcyksięcia Karola Ludwika, w Uhnowie, tudzież systemizowanych dyetaryuszów tabuli krajowej we Lwowie: Jakóba Mondscheina w Niemirowie i Antoniego Szczęsnego Orzelskiego w Kossowie.

---

C. k. Nadprokurator państwowy nadał posadę adjunkta dyrekcyi zakładu karnego dla mężczyzn we Lwowie Ludwikowi Schneiderowi, c. k. porucznikowi 30 pułku piechoty.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

*Lwów, 13 maja.*

W miarę jak się zbliża termin rozwiązania kwestyi dunajskiej, Rumunia coraz dobitniej stara się okazać swoje niezadowolenie z projektu francuskiego. Po płaczliwych narzekaniach prasy na pierwszą wiadomość o propozycyi francuskiej, nastąpiły wkrótce potem poważniejsze i energiczniejsze zastrzeżenia, a w końcu rząd sam uważał za stosowne wystąpić w Izbie z oświadczeniem, że bez modyfikacyi projekt Barrèra nie zyska jego aprobaty, bo wrzekomo narusza zwierzchnicze prawa państw nadbrzeżnych, w pierwszym rzędzie oczywiście prawa Rumunii. Rumuni mają o swoich prawach zwierzchniczych pojęcie bardzo drażliwe, skoro narzekają także i na to, że roboty na Dunaju u Żelaznej bramy podjąć ma monarchia austryacko-węgierska. Jest to już kolizya z traktatem berlińskim, który porucza Austryi te roboty raczej jako ciężar niż jako przywilej. W traktacie berlińskim Europa uznała prawowitość pretensyj austryackich do szerszej ingerencyi na Dunaju, a tylko Rumunia nie podziela tej opinii! Niezadowolenie Rumunii a opinia i wola Europy — to dwie siły tak nierówne, że nie można mówić o jakiejś kollizyi. Dwa razy Rumunia już dotąd starała się stawić opór woli mocarstw, raz w sprawie równouprawnienia żydów, drugi raz w sprawie odstąpienia Bessarabii na rzecz Rossyi. W obu sprawach musiała uledz, chociaż w jednej sprawie nie wszystkie państwa niechętnie patrzały na jej opór, a w drugiej nawet niektóre otwarcie okazywały jej sympatyę. Jestże to krok polityczny, jeżeli rumuńscy mężowie stanu, mimo dwukrotnej przykrej nauki, dziś występują znowu zbyt stanowczo i niemal na ostrzu rzeczy stawiają, chociaż z pewnością wiedzą, że w sprawie Dunaju po stronie Austryi jest słuszność i poparcie Europy? Gdyby przynajmniej w Bukareszcie żądano tylko pewnych złagodzeń projektu francuskiego. Ale rumuńscy mężowie stanu posuwają się zbyt daleko, mówią o zwierzchniczych prawach, a więc o formalnem wyparciu Austryi z nad Dunaju. Chyba Rumunia szuka rozczarowań, jeżeli na seryo myśli o tem!

Najgorszem w oporze Rumunii jest to, że wytoczono rzecz przed parlamentem. W ten sposób stworzono niejako przymusową sytuacyę, oczywiście przymusową dla siebie, ale nie dla Europy lub Austryi. Niech teraz *premier* rumuński myśli nad tem, jak wybrnie z tej sytuacyi po daniu zachęty własnemu stronnictwu, a pretekstu do popularnej agitacyi wszystkim przeciwnikom swoim. Należałoby o tem wcześnie pomyśleć, bo że takie modyfikacye projektu francuskiego, któreby prawa Austryi poświęcały wrzekomemu zwierzchnictwu Rumunii, są niemożliwe, to jest jasnem.

Co może Rumunię zachęcać do takiej pretensyonalności i do tak śmiałego opierania się woli Europy? Widocznie tylko ta świadomość, że jako państwo niesłowiańskie, zatem jako wał ochronny przeciw panslawizmowi, liczyć może na względy, nawet na sympatye całego Zachodu. Do pewnego stopnia świadomość ta jest uzasadniona. Ale ostatecznie Rumunia, postępując w ten sposób jak dotąd, zanim jeszcze oddała jakąkolwiek usługę przeciw panslawizmowi, znajduje się na najlepszej drodze do podkopania sobie sympatyi wszędzie. Nie jestto pewnie wyrazem wyrozumiałej i umiarkowanej zewnętrznej polityki austryackiej, ale jako symptom zasługuje na uwagę, że już dziś np. w Węgrzech opinia jest zrażona zupełnie do Rumunii. Jeżeli się pokaże—mówi najpoważniejszy organ peszteński—że Rumunia już dziś eskontować chce na nasz koszt pretensye za problematyczne przymierze w przyszłości; że ośmiela się występować w roli współzawodniczki tam, gdzie interesa monarchii wszelką transakcyę wykluczają, jak n. p. na dolnym Dunaju, to łatwo stać się może, że trzeba będzie misyi Austro-Węgier na Wschodzie wytknąć drogę na Bukareszt i zabezpieczyć sobie materyalnie „sprzymierzeńca", zanim on nie wpadnie w inne ręce.

Jestto jak powiedzieliśmy symptom tylko a nie wyraz polityki oficyalnej. Ale Rumunii nawet jako królestwu daleko jeszcze do tego, żeby nie potrzebowała zważać na takie symptomy. Królestwo rumuńskie pod względem znaczenia politycznego i siły jest przecież dotąd i zapewne bardzo długo pozostanie tylko — dawnem księstwem rumuńskiem. Postęp w hierarchii politycznej nic pod tym względem nie zmienił.

---

## „Hołd Pruski" Matejki.

(Dokończenie.)

Tak jak Stańczyk więzi ducha widza i zatrzymuje go przy sobie, tak Andrzej Kościelecki, podskarbi koronny, przykuwa wzrok wspaniałością męzkiej postawy, bogactwem stroju i przepychem kolorytu najestetyczniejszej natury. Szlachetnym gestem wyciąga on rękę do misy napełnionej monetą złotą a trzymanej przez dworzanina w obcisłym kostiumie niebieskim. Przed wracającym po uroczystej ceremonii na Wawel królem rzucać będzie podskarbi złoto pełną garścią, aby hojności monarszej stało się zadość. Wyżej Piotr Kmita ucisza gwar ruchem ręki wzniesionej do góry. Nad nim wysuwa się butna postać Konstantego Ostrogskiego, a przy dzielnym księciu widzimy Jana Tarnowskiego. Niżej, ku środkowi, spostrzegamy Maurycego Ferbera, biskupa Warmińskiego, Kreutzera, późniejszego kanclerza pruskiego i komtura krzyżaków, trzymającego miecz pasem owinięty. Tu mieszają się jeszcze głowy: młodej i pięknej królowej Bony, córki Jadwigi, Anny, księżnej mazowieckiej z córką Zofią i księciem Januszem. W górze, na oddalonej galeryi Sukiennic — od strony dzisiejszej ulicy Brackiej — tłum widzów obojej płci; na prawo zaś, za makatami, osłaniającemi estradę sztuczną ścianą z kobierców i cennych materyj, widać szafir nieba a na nim strzelające w obłoki wieże kościoła Panny Maryi.

Na dole, w samym rogu lewej strony, dwaj mieszczanie, trzymający zwoje pergaminu z pieczęciami, wstąpić mają na czerwone schody i otrzymać dyplomy szlacheckie. Jednym z nich jest Seweryn Bethman, drugim Bartłomiej Berecci, budowniczy kaplicy Zygmuntowskiej w katedrze na Wawelu. W tym ostatnim z łatwością poznajemy rysy Matejki. Tu też uznał mistrz za stosowne położyć swój monogram. U dołu, na tle ponsowego sukna, zwieszającego się w udrapowanych przedziwnie w całym blasku światła fałdach, widzimy sługę miejskiego z pękiem rózg, pauprów przed nim uciekających, szlachcica, trzymającego na ramieniu córeczkę o jasnych włosach i wdzięcznej twarzyczce, dwie niewiasty z ludu, oraz Przecława Lanckorońskiego, hetmana kozaków zaporozkich, siedzącego na stepowym ognistym rumaku. Pominęliśmy w naszym opisie zaledwie niektóre — w naszem przekonaniu — podrzędniejsze postacie, objęliśmy jednakże wiernie całość kompozycyi, w jej wspaniałym ogromie, oraz w najwybitniejszych i najcharakterystyczniejszych jej aktorach.

Teraz przechodzimy do oceny arcydzieła.

Ale najprzód zapytajmy, czy *Hołd Pruski* jest rzeczywiście arcydziełem? Odpowiedzi długo ważyć nie potrzeba. Ostatni utwór Matejki jest istotnie arcydziełem. Kiedy w *Bitwie pod Grunwaldem* zachwycała nas przeważnie technika mistrzowska i układ doskonały pojedyńczych grup i postaci, czuliśmy jednakże i wypowiedzieliśmy to otwarcie na innem miejscu, że genialne sceny nie są z sobą dostatecznie złączone, że pewna chaotyczność rozprzęga jednolitość koncepcyi, że nadmiar szczegółów pozbawia kompozycyę jedności harmonii. Tu rzecz się ma przeciwnie. Obraz z powodu swego bogactwa na pierwszy rzut oka zdaje się także przeładowany, jednakże nic w nim prawie nie odrywa się od całości i nic nie tworzy oddzielnych epizodów. Linią nieledwie kolistą roztaczające się głowy w około głównego przedmiotu na płótnie niemal wszystkie duchem należą do akcyi głównej wraz ze swemi ciałami. Udział ten większy lub mniejszy.... ale udział jest, w całem znaczeniu tego wyrazu. W górze, na prawo, na lewo i na dole, wszyscy zajęci są hołdem. Każdy, według miary i siły swego stanowiska, zawodu, wieku, według wysokości swego rozwoju umysłowego, łączy się z uroczystością. Bez poziomego szowinizmu, ale z głębi prawdy dziejowej, bijącej tu zdrojem szlachetnej szczerości, obóz polski reprezentuje cnotę, rozum i męstwo. Są i drobne plamy na tem słońcu, co tylko świadczy o bezstronności wielkiego artysty-poety. Układ może cokolwiek zbyt zwarty po bokach, jest jednakże zupełnie usprawiedliwiony ograniczonem miejscem estrady, a spokój i prostota artystyczna ruchów i gestów powleka cały utwór harmonijną powagą i godnością. Słowem, kompozycya, tak moralną jak materyalną stroną pomysłu i układu, trzyma się w granicach piękna, nietylko pojętego nowożytnie, ale w pewnym stopniu nawet zbliżającego się do form i kształtów wielkiego, klasycznego malarstwa.

Gdybyśmy jednak chcieli dać krytyce rozciągłość niewłaściwą, gdybyśmy koniecznie z lupą przy oku szuka[illegible]nego spaczenia wyobrażeń powsz[illegible]ymalibyśmy się przy Stańczy[illegible] kniejszą najb[illegible] zie. Ale sa[illegible] ideą. W[illegible] człowiel[illegible] kiem [illegible] naszy[illegible] i [illegible] w[illegible]

[illegible] to sam czuje głęboko, aby go zrobił samolubnym, zimnym, apatycznym, to jest takim, jakimi są „wielcy" w dniu dzisiejszym. Dając mu charakter pełen rzewności, żalu i boleści, zrobił go poetycznym i tak wzniosłym, ża na myśl nie przychodzi, wyrzucać malarzowi wprowadzenie takiej ślicznej a smutnej postaci w radośne grono koryfeuszów wielkiej i szczęśliwej dziejowej chwili.

Charakterystyka wszystkich twarzy bez wyjątku jest doskonała, czy głowy są malowane z misternem wykończeniem czy jak niektóre — widocznie w ostatnim momencie rzucone szerokim i gwałtownym pędzlem na płótno — pobieżniej traktowane. Wyjąwszy Berecciego (Matejko sam) nie widzimy w nich portretów, jak to wielu wyśledzić pragnie, modele bowiem użyte są tak podniesione duchem, tak moralnie zolbrzymione, że trudno dopatrzyć w nich tego lub owego znajomego, chociaż wiadomo, że pozował przed mistrzem. Ciała, korpusy i ręce rysowane są bez najmniejszej excentryczności. Prostota i naturalność pozy nie wpada nigdzie w manierę. Wszystko zaś, oblane ciepłym, potężnym i tak szlachetnym kolorytem, jakiego w innych najdoskonalszych dziełach Matejki nie spostrzegliśmy, pomimo że ogromną przestrzeń obrazu zajmuje ponsowe, jaskrawe sukno, przykrywające estradę. Otóż najwyższem mistrzostwem w utworze jest zgodzenie tej przepysznej jaskrawości z tonacyą głów i rąk, [illegible] których, jak wiadomo — szczególniej w pier[illegible]ch — siła wydobywa się przeważnie [illegible]mi barwami. Na takiem tle dać twa[illegible] wypukłość, która je odrywa, od[illegible]a, a nadto przesunąć po[illegible]mi dostateczną ilość po[illegible]emu tylko pędzel [illegible] Nie po[illegible] że [illegible]

# Sprawy krajowe.

*(Gminne fundusze ubogich).*

(§) Donieśliśmy przed kilku tygodniami, że Wydział krajowy wniesie na najbliższej sesyi sejmowej projekt noweli do ustawy gminnej z postanowieniem, że na przyszłość kary pieniężne, nakładane przez władze sądowe i polityczne a przeznaczone dla funduszu ubogich pewnej gminy, mają wpływać nie wprost do kasy gminnej, lecz do wydziałów powiatowych. Projekt ten uczyni zadość żądaniu, z którem kilkanaście Reprezentacyj powiatowych kilkakrotnie już wystąpiło przed Sejmem i Wydziałem krajowym. Zanim Wydział krajowy postanowił wystąpić przed Sejmem z projektem noweli, usiłował cel ten osiągnąć w drodze specyalnych rozporządzeń centralnych władz sądowych i administracyjnych. Usiłowania te nie odniosły pożądanego rezultatu, gdyż jeszcze przed dwoma laty tak ministerstwo spraw wewnętrznych jak i ministerstwo sprawiedliwości wypowiedziało kategorycznie zdanie, że do odbierania kar pieniężnych na rzecz funduszu ubogich upoważnione są w myśl ustawy gminnej tylko zwierzchności gminne, że zatem zmiana pod tym względem może być zaprowadzona tylko w drodze ustawodawczej. Z poniższego krótkiego wywodu powezmą czytelnicy wyobrażenie tak o prawnym charakterze jak i o znaczeniu tej sprawy.

Do rzędu spraw własnego zakresu działania gminy zalicza ustawa gminna także sprawy ubogich, mianowicie opiekę nad zakładami dobroczynnemi i zapobieganie żebractwu. Wyraźnie orzeka ustawa gminna, że rada gminna ma czuwać nad tem, aby ubodzy zaopatrywani byli w miarę środków, że dalej starać się powinna o potrzebne na ten cel środki. Jednem z ważniejszych źródeł dochodu funduszu ubogich są kary pieniężne nakładane przez władze sądowe i polityczne. Prawo karne w §. 241 wyraźnie przeznacza kary pieniężne nakładane przez sądy za czyny karygodne dla funduszu ubogich tej miejscowości, w której popełniono czyn karygodny. Kary nakładane przez władze polityczne wpływać mają także do tego funduszu, o ile specyalne przepisy inaczej nie stanowią. Że do poboru i stosownego użycia tych kar pieniężnych powołani są naczelnicy gmin względnie zwierzchności gminne, wypływa to z postanowień ustaw gminnych, nadających zwierzchnościom gminnym charakter organów zarządzających i wykonawczych. Na podstawie §. 56 ustawy gminnej, naczelnik gminy załatwia sprawy ubogich według obowiązujących ustaw i urządzeń, oraz nadzoruje zakłady własny zarząd posiadające, o ile akt fundacyi lub umowa nie zawiera odmiennych w tej mierze postanowień. Rzecz naturalna że przy zaostrzonej obecnie kontroli wyższych władz autonomicznych nad organami gminnemi, całość i stosowne użycie kar pieniężnych przeznaczonych dla funduszu ubogich dałyby się zabezpieczyć, gdyby kontrola miała potrzebne dane. Ale dochód ten jest z natury swojej przypadkowym, więc nie może być ani w przybliżeniu z góry obliczony i w preliminarz wzięty. Okoliczność ta wprost uniemożliwia kontrolę wyższych władz i zdaje dochody funduszu ubogich niejako na łaskę a raczej na skrupulatność wójtów i zwierzchności gminnych. Praktyka administracyjna wykazała niestety, że na tej skrupulatności ubodzy wielu, bardzo wielu gmin wychodzą jak najgorzej. Na wsi szczególnie zdarza się to bardzo często, że wójt albo jego prawa ręka, pisarz gminny korzysta w celach egoistycznych z braku kontroli nad użyciem kar pieniężnych albo wydaje otrzymane pieniądze na cele, odmienne wbrew wyraźnym postanowieniom prawnym. W ten sposób ubodzy doznają krzywdy a gminy tracą jedno z najobfitszych źródeł dochodu, którego wobec szerzącego się tak powszechnie żebractwa bardzo a bardzo potrzebują.

Widząc jawne nadużycia a nie mogąc w drodze rozporządzenia zaradzić złemu, Wydział krajowy, zaraz po otrzymaniu na wstępie wspomnionej odpowiedzi Ministerstwa sprawiedliwości i spraw wewnętrznych, udał się do krajowych normalnych władz rządowych i administracyjnych z prośbą o wydanie stosownych zarządzeń, aby podwładne organa, przesyłając zwierzchnościom gminnym kary pieniężne przeznaczane na miejscowe fundusze ubogich, zawiadamiały o tem równocześnie właściwe wydziały powiatowe. Zarazem wydał Wydział krajowy odpowiednie pouczenie dla wydziałów powiatowych w sprawie wykonywania kontroli nad tą gałęzią dochodów w administracyi gminnej. Zarządzenia te jednak nie okazały się dostatecznemi, bo chociaż nadużyciom poniekąd w drodze stanęły, to jednak nie zapobiegły używaniu dochodów funduszu ubogich na inne cele gminne wbrew obowiązującym przepisom. Często dopiero przy lustracyi majątków gminnych wydziały powiatowe przekonywały się, że kary pieniężne należące się funduszowi ubogich użyte zostały albo na pokrycie potrzeb gminnych w ogóle albo na inne wydatki, których naczelnicy gmin ani bliżej wskazać ani usprawiedliwić nie mogą. W wielu wypadkach naczelnicy gmin zasłaniają się tem, że kary pieniężne nie nadeszły do kasy gminnej, chociaż ich ekspedycya przez właściwy organ sądowy lub polityczny została wydziałowi powiatowemu do wiadomości podana. Ta ostatnia okoliczność wywołuje często niepotrzebną korespondencyę, bo ostatecznie zawsze się potem pokazuje, że pieniądze nadeszły do zwierzchności gminnej ale użyte zostały w sposób niewłaściwy. Odzyskanie pieniędzy jest trudne lub niemożliwe, bo §. 64 ustawy gminnej odsyła na zwykłą drogę prawa pretensye gmin i zakładów gminnych do wynagrodzenia szkody, wyrządzonej przez zwierzchność gminną.

Wszystkim powyższym nadużyciom i stratom zapobiedz może tylko wyraźne postanowienie ustawy, że organa sądowe i polityczne przesyłać mają właściwym wydziałom powiatowym kary pieniężne przeznaczone dla fundusz ubogich. Odbierając kary pieniężne wydział powiatowy mógłby zaraz wezwać zwierzchność gminy do uchwalenia sposobu użycia lub w ogóle wydać inne zarządzenia zapobiegające nadużyciom albo i nieporządkom. Oznaczenie ogólnych norm pod tym względem należałoby w takim razie już do Wydziału krajowego, jako organu powołanego z mocy ustawy do naczelnej kontroli nad majątkami gmin i zakładów gminnych. Instrukcya Wydziału krajowego, która dopiero po uchwaleniu noweli proponowanej do skutku przyjść może, określiłaby dokładnie granice odpowiedzialności podwładnych organów i cały sposób postępowania przy poborze i użyciu na cele właściwe kar pieniężnych, przesyłanych przez władze sądowe i polityczne.

Projektowana nowela zmienia jeden tylko (56) paragraf ustawy gminnej, wstawiając wyraźny dodatek, że „kary pieniężne, pochodzące z grzywien nakładanych przez władze sądowe i polityczne, a przeznaczonych dla funduszów miejscowych ubogich, wypłacane być mają przez te władze naczelnikowi gminy za pośrednictwem wydziału powiatowego.“

# KORESPONDENCYE

**Berlin,** 11 maja.

☐ Książę Bismarck chory i nie mógł wziąć udziału w rozpoczętych wczoraj rozprawach nad [illegible] tytoniowym. Zastąpił go sekre[illegible] [illegible]raw finansowych [illegible] na już upatru[illegible] [illegible] finansów. [illegible] galerye, [illegible]anclerza [illegible] mowcy [illegible]łuje, [illegible] vs- [illegible] [illegible]ie większe niebezpieczeństwo, które mogło grozić ideałowi jego, już jest zażegnane: projekt nie będzie zaraz w drugiem czytaniu odrzucony, lecz pewną jest rzeczą, że przekazanym będzie osobnej komisyi. Oświadczą się za tem konserwatyści, centrum i frakcya narodowo-liberalna, a może i Polacy, a ponieważ stronnictwa te znaczną bardzo stanowią większość, przeto wniosek postępowców i skrajnych liberałów, aby odrzucić monopol z oświadczeniem, że parlament nie chce także wyższego opodatkowania tytoniu, nie ma żadnych widoków. Zwracam uwagę na to, że przekazanie projektu komisyi osobnej nie jest bynajmniej rękojmią, iż znajdzie się większość choćby w komisyi tylko: książę Bismarck wie, że obecny parlament monopolu nie uchwali, zależy mu jednak na tem, aby wszystkie szczegóły przedłożenia były ze wszech stron roztrząsane objektywnie. Na to stronnictwa wspomniane przystaną, jakkolwiek nietylko centrum, lecz i narodowo-liberalni ostatecznie monopol odrzucą.

Z mowy sekretarza Scholza podnoszę, że ubolewał nad niezręcznością pewnych zwolenników rządu, którzy dziwną obroną monopolu zaszkodzili tylko projektowi w opinii publicznej. Przypomnieliśmy sobie owych panów, którzy wrzekomo w imieniu księcia Bismarcka sławili czasu swego monopol jako *patrimonium* wydziedziczonych. Pan Scholz oświadczył, że chodzi jedynie o to, aby położenie finansowe państwa niemieckiego zabezpieczyć na przyszłość i utorować drogę reformie podatkowej w poszczególnych państwach. Mówiono o tem, aby reformę taką umożebnić przez jak największą oszczędność. Sekretarz stanu nazywa to mrzonką, gdyż zapewnienie bezpieczeństwa państwa na zewnątrz i rozkwit jego wewnętrzny tak znacznych wymagają sum, iż w bliskiej przyszłości o oszczędnościach ani mowy być nie może. Mowca zwracał uwagę na to, jak wysokie są składki matrykularne, wnoszone przez pojedyńcze państwa do wspólnego skarbu, i podnosił, że dla pozostałych po urzędnikach państwa wdów i dzieci i dla podwyższenia pensyi urzędników potrzeba będzie znacznych sum, któremi dziś państwo rozporządzać jeszcze nie może. Oprócz tego roztrząsał pan Scholz kłopoty finansowe państw pojedyńczych i niepomyślne położenie większości miast i gmin wiejskich. Na zaspokojenie wszystkich tych potrzeb dostarczy monopol około 163 milionów mark. Zaprowadzenie monopolu jest tedy rzeczą niezbędną, której wymaga wzgląd na dobro Niemiec.

Następnie poruszył mowca rządowy zarzuty, podnoszące się ze wszech stron przeciw projektowi. Kilku słowy zbył ciężki zarzut uczyniony przez Polaków i centrum, że dochody z dotychczasowych podatków pośrednich obrócono na wojsko i podobne cele nieproduktywne, lecz zbić tego zarzutu właściwie nie starał się wcale. Pan Scholz przyznał, że monopol zagraża egzystencyi licznych rodzin, lecz ostrzegał parlament, aby lękliwości nie posuwał za daleko, gdyż państwo wyznacza 256 milionów na wynagrodzenia dla tych, którzyby krzywdy doznali. Najniebezpieczniejszym jest zarzut, że monopol nie przyniesie obiecanych korzyści, ale Scholz zaręczał, że obliczenie rządowe jest ścisłem i przyrzekł o tym punkcie bliżej jeszcze w komisyi pomówić.

W końcu zapewniał mowca, że monopol odwróconym już być nie może. Jeśli odmówicie go panowie, wołał mowca, obecnemu rządowi, uchwali go inny parlament innemu rządowi! Z lewicy odezwały się na to głosy: „Nigdy! Przenigdy!“ Minister raz jeszcze prosił, aby *sine ira et studio* parlament roztrząsał artykuły przedłożenia w komisyi.

Parlament winien obradować wprzódy nad wnioskiem postępowców, o którym wspomniałem powyżej.

# Rada państwa.

*(CCXXXV posiedzenie Izby poselskiej.)*

*†* **Wiedeń,** 11 maja. *(Kores. Gazety Lwow.)* Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godz. 10 min. 10. — Petycya straży finansowej, mająca około 6000 podpisów, żąda polepszenia płacy. Na wniosek pos. Lienbachera postanowiono wydrukować ją w dodatku do protokołu stenograficznego. Dwie petycye z Wiednia żądają wydania rozporządzeń przeciw immigracyi żydów z Rosyi. Z powodu wniesienia tych petycyj zabiera głos pos. Schönerer: Rząd, jak wiadomo, powstrzymał wszelkie publiczne omawianie szkodliwości emigracyi żydów rossyjskich. Chociaż jednak rząd wbrew obowiązującym ustawom o stowarzyszeniach i zebraniach i przy pomocy szczególniejszego zastosowywania ustawy prasowej stłumia wszelką swobodną krytykę naszych spraw publicznych, dotychczas przynajmniej nie powiodło się mu przeszkodzić wykonywaniu prawa petycyjnego. Złożyłem dziś w Izbie dwie petycye o wydanie rozporządzeń przeciw napływowi żydów rosyjskich. Ponieważ w tych równobrzmiących petycyach niewątpliwie objawia się usposobienie chrześciańskiej ludności Austryi *(wielki hałas i protesty na lewicy)* — przez co rozumiem ludność chrześciańską, o ile nie przesiąkła jeszcze żydowszczyzną *(wielka wesołość)* — przeto wnoszę, aby jednę z tych petycyj odczytano w całości, a przynajmniej dołączono jako dodatek do protokołu stenograficznego. — Izba wniosek ten odrzuca; z lewicy głosują za nim tylko pp. Schönerer, Fürnkranz i Löblich, z prawicy zaś pp. Graf, Ignacy Giovanelli, Fürstenberg, Zallinger, Sternbach, Gentilini, Neumayr, Zehetmayr, Pflügl, Kluń, Weber, Pfeifer, Herman, Suda, Vorel, Jerzabek, Hevera i Adamek.

Pp. Schönerer i Fürnkranz składają na stole prezydyalnym wniosek o zmienienie procedury cywilnej w tym duchu, żeby realności wystawionych na licytacyę przymusową nie było wolno sprzedawać niżej 50 prct. wartości szacunkowej.

Izba przystępuje do porządku dziennego, t. j. do szczegółowych w dalszym ciągu obrad nad nową taryfą celną, z której idą pod dyskusyę pozycye 282 — 287, obejmujące machiny i cząstki machin, mianowicie: lokomotywy, podwyższone z 4 na 8 zł. (od centnara metrycznego, tak tu jak wszędzie); lokomobile podwyższone z 4 na 6 zł.; machiny do szycia podwyższone z 2 zł. 70 ct. na 20 zł.; machiny drewniane, t. j. takie, w których jest połowa wagi lub więcej drzewa, podwyższone z 2 na 3 zł.; machiny z kruszców nieszlachetnych, t. j. składające się z więcej niż 50 prct. wagi z kruszców takich, podwyższone z 8 na 10 zł.; machiny nieoznaczone szczegółowo, jeśli 75 prct. wagi ich lub więcej przypada na żelazo lane lub żelazo lane razem z drzewem, są podwyższone z 2 zł. 70 ct. na 5 zł., w innym składzie materyałów zaś po części z 2 zł. 70 ct. na 6 zł, po części z 4 zł. na 6 zł.

Pos. Wiesenburg wnosi poprawkę, żeby cło od machin do szycia podwyższono co najwięcej do 10 zł., a nie do 20 zł.; pos. Matscheko przemawia za tą poprawką. Odrzuciwszy ją, Izba uchwala pozycye powyższe bez zmiany.

Bez dyskusyi przyjęto pozycye 288 — 295, obejmujące wehikuły. Wagony i okręty mało nas obchodzą; pomijając je zatem, podaję różnice między dotychczasową a nową taryfą co do przedmiotów powszechniejszego użytku. Wozy do ciężarów były dotychczas oclone po 2 zł. 50 ct. od sztuki, wedle nowej taryfy zaś ma się opłacać 3 zł. od centnara metrycznego; sanie do ciężarów dotychczas 1 zł. 25 ct. od sztuki, odtąd porówno z wozami 3 zł. od centnara metrycznego; wozy dla osób bez roboty skórzanej i wyścielanej podwyższone z 15 na 25 zł. od sztuki; wozy z robotą skórzaną lub wyścielaną pozostają z cłem dotychczasowem 75 zł. od sztuki.

Bez dyskusyi także przyjęto pozycye 296 i 297, obejmujące kruszce szlachetne i monety, które jak dotąd tak i nadal pozostają wolne od cła.

Następują narzędzia, zegary, towary drobne, objęte pozycyami 298—316, które odrzuciwszy poparty przez pos. Matschekę wniosek pos. Reschauera o podwyższenie cła od instrumentów muzycznych z 10 na 15 zł., przyjęto bez zmiany.

Bez dyskusyi uchwalono pozycyą 317, t. j. sól kuchenną, na którą nałożono cło 84 ct. od centnara metrycznego; dowóz dozwolony tylko za osobnem pozwoleniem; oprócz tego opłaca się „licencyą.“

Następują chemikalia w pozycyach 318—337, co do których pp. Gomperz, Matscheko i Schmidt wnoszą szereg poprawek, które wszystkie odrzucono, przyjmując pozycye te wedle wniosków komisyi.

Resztę działow taryfy: świece i mydło, zapałki, przedmioty literackie i naukowe i odpadki wszelakie (mierzwa, kości i t. d.) przyjęto po kilku uwagach pos. Löblicha, który przemawiał przeciw wolnemu od cła dowozowi książek oprawnych.

Nakoniec część drugą taryfy: „wywóz“, składającą się z jednej pozycyi z opłatą 4 zł., i ustawę zaprowadzającą uchwalono po krótkiej dyskusyi bez zmiany.

Na tem skończyło się drugie czytanie taryfy celnej; posiedzenie o godz. 1. — Następne posiedzenie jutro.

# SPRAWY ZAGRANICZNE

**(Kwestya pogrzebów cywilnych we Francyi.)**

Francuska Izba deputowanych obradowała dnia 6 b. m. nad projektem ustawy, podanym przez deputowanego Chevandier o pogrzebach tak zwanych cywilnych. Wniosek żąda, ażeby pogrzeby tego rodzaju doznawały tej samej opieki rządu i poszanowania, co pogrzeby urządzane przez kościół. Jeżeli zmarłemu należy się stosownie do zawodu eskorta wojskowa, to nie powinno się jej odmawiać, jak bywało za dawnych rządów

---

stroje malowane są z maestrią, która świetnie charakteryzuje talent mistrza; pomimo to powiedzieć musimy, że tak oddanych ubiorów jak kostyum Kościeleckiego, sukienka Zygmunta Augusta, złota szata królewska i inne, nawet w jego obrazach nie widzieliśmy jeszcze. A jakie pyszne jest to ponsowe sukno, o którem już wspominaliśmy! Posiada ono miękkość sobie właściwą, a w kurzu, który padł na nie, grają promienie słoneczne gammą blasków zachwycających oko.

Jedno niebo — chociaż pełne efektu — wydaje się nam za szafirowe, jak na dzień kwietniowy i Polskę. Ale wszakże to niebo musi być takiem, aby zgodzić się z ciepłemi tonami całości, w której tylko galerya Sukiennic ze swemi widzami traktowaną jest zimniej. Chcielibyśmy przypuścić, że tylko świeżość obrazu zaledwie ukończonego skraca odległość i nie tworzy pomiędzy nią a estradą dostatecznego perspektywicznego oddalenia, inaczej bowiem musielibyśmy przyznać, że figurki zapełniające balkon są cokolwiek za małe. Ale za to jak ta część kompozycyi jest przedziwnie, wytwornie i po mistrowsku malowaną! Co to za szlachetne a drobiazgowe skończenie bez mechanicznego przekończenia!

Zdając sprawę z wrażeń odniesionych na widok *Hołdu Pruskiego*, strzegliśmy się uniesień gorączkowych i bezgranicznego bałwochwalstwa. Staraliśmy się pozostać w najściślejszych granicach objektywności i nie pozwolić na wybuch zachwytu, który — przyznajemy się do tego szczerze — upaja nas i unosi. Dodamy zatem w końcu, że wszystkie spostrzeżenia krytyczne, jakie tu zanotowaliśmy, są tylko drobniutkiemi, przejrzyst[illegible]mi chmurkami, rzucającemi trochę cien[illegible] słońce promienne, które blaskiem [illegible] świecać i ogrzewać będzie sztuk[illegible] długie wieki.

w takim razie, gdyby duchowieństwo odmawiało oddania ostatniej posługi.

Pierwszy zabrał głos w ogólnej dyskusyi ks. biskup Freppel i rzekł: Wniosek zmierza do tego, ażeby każdy był chowany w ten sposób, jak według swego przekonania i woli podyktuje za życia. Jest to cel chwalebny. Pragnę więc tylko zbadać, czy wistocie cel powyższy zostanie osiągnięty przez ten projekt. Nie będę się zastanawiał nad tem, czy był kiedykolwiek czas lub kraj w całym świecie, w którymby wyrażano przekonanie, że pogrzeby nie powinny mieć charakteru religijnego. Nie chcę także rozstrzasać, czy zmarły ma prawo narzucać swojej rodzinie akt, który ona uważać może za hańbę, albo czy nie lepiej byłoby całą tę sprawę pozostawić obyczajowi publicznemu, albowiem *quid lex sine moribus?* Pominę także zagadnienie, czy tak zwane pogrzeby cywilne nie będą tylko objawani nieprzychylnemi wierze, które zasiewać mogą tylko waśń w rodzinach i uwłaczać chrześciańskim uczuciom ludności. Przeciwnie, pragnę jedynie udowodnić, iż projekt nie osiągnie celu, że targa się na prawa rodziny i krzywdzi bardzo dotkliwie powagę sług kościoła. Panowie! nie macie zgoła prawa twierdzę to stanowczo, oddawać materyalistom i ateistom przy pogrzebach osobliwszych honorów (*Niepokój na lewicy.*) Mówię bez uniesienia: nie macie prawa, jeżeli nie chcecie stanąć w jaskrawej sprzeczności z własnemi przekonaniami. Wszakże według teoryi materyalistów kończy się wszystko ze śmiercią człowieka, a w takim razie pomiędzy jego zwłokami a każdą inną materyą nie ma żadnej różnicy. Nie powołujcie się panowie na to, że honor oddany będzie funkcyom, które umarły spełniał za życia. Obowiązki te bowiem ustają z chwilą śmierci, a metafizycznym pojęciom nie można przecież oddawać honorów. (*Niepokój się wzmaga*) Jeszcze drażliwszym wydaje mi się artykuł 4. projektu, według którego każda korporacya w imieniu swoich członków może oświadczyć, w jaki sposób mają być grzebani zmarli członkowie. Jest to już targnięcie się na przekonania osobiste, ponieważ nikt z członków nie wie, co i jak o tej kwestyi myślał umierający. Jest to zatem targnięcie się na nietykalne prawa rodziny.

Skrajna lewica, która usiłowała w ciągu mowy zakrzyczeć kilkakrotnie mowcę, wybuchnęła nakoniec ogłuszającym hałasem. Deputowani Clovis Hugues i Vernhes zaczynają krzyczeć ze wszystkich sił, tak, że deputowany ks. biskup Freppel mógł zaledwo z największem wysileniem dodać: Zaklinam Izbę, ażeby projekt ten odrzuciła.

Deputowany Chevandier usprawiedliwia swój wniosek i twierdzi, że stawiając go, pragnie tylko być rzecznikiem wolności sumienia.

Deputowany Janvier de la Motte: Jesteśmy tutaj w Izbie deputowanych a nie w Palais-Royal. (*Ponowna wrzawa.*)

Prezes Izby Brisson wzywa deputowanych, ażeby nie przerywali.

Deputowany Clovis Hugues zabiera głos i mówi zwrócony do ks. biskupa Freppela: Właśnie my materyaliści i ateiści, skorośmy krajowi oddali jakiekolwiek usługi, mamy prawo żądać honorowej eskorty przy naszych pogrzebach, ponieważ według naszych przekonań, mówiąc z Bossuetem, udajemy się na długi sen i spoczynek. W zwłokach zmarłych czcimy to, co było głównem ich tętnem, niepodległe sumienie.

Biskup Freppel: Otóż widzisz pan, sam pan jesteś w tej chwili spirytualistą.

Dep. Hugues: My nie mamy nic przeciw osobistym życzeniom rodzin. Niech wszyscy każą sobie sprawiać pogrzeby kościelne, ale chcemy pod tym względem wolności. Nie zmuszamy nikogo, niechże i nas nikt nie zmusza. Dlatego zależy nam bardzo na uchwaleniu tej ustawy. Nie chcemy tylko być upośledzeni i chcemy, ażeby ludzie, którzy są ozdobą Francyi jak Michelet, Quinet, David, mogli mieć pogrzeb godny ich sławy i zasług. (*Oklaski z lewicy.*)

Minister spraw wewnętrznych René Goblet: Rząd zgadza się z duchem tego projektu i z większą częścią jego artykułów. Tylko przeciw jednemu postanowieniu musi się zastrzedz, a mianowicie, jakoby prosta deklaracya, podpisana przez umierającego, wystarczała, ażeby był pochowany cywilnie. Ten punkt muszę polecić jeszcze raz komisyi do rozważenia.

Izba 384 głosami przeciwko 83 uchwala przystąpić do rozprawy szczegółowej.

# KRONIKA

= **Rada szkolna okręgowa** na podstawie opinii fizykatu miejskiego zezwoliła na ponowne otwarcie lwowskiej szkoły ewangielickiej, minęło już bowiem niebezpieczeństwo rozszerzenia się ospy w zabudowaniu szkoły.

= **Emigracya żydowska.** Z Brodów, które obecnie stały się centralnym punktem zbornym dla żydów emigrujących z Rossyi, donoszą nam, że przedwczoraj liczba ich dosięgała 7.000. Wszyscy emigranci znajdują pomieszczenie odpowiadające wymaganiom sanitarnym, gdyż wskutek zniesienia okręgu wolno-cłowego ludność Brodów zmniejszyła się w ostatnich czasach o kilka tysięcy, a tem samem jest dość miejsca dla kilku tysięcy chwilowych mieszkańców. Komitet pomocy krząta się energicznie i skutecznie około zaopatrywania emigrantów w potrzeby życia. Tygodniowo wydaje on na ten cel 1.000 zł., obecnie wypadnie podnieść ten wydatek na 1.500 zł. Tygodniowo wydaje komitet emigrantom 400 całych biletów kolejowych, co wystarcza na transport 600 osób. Emigracya do Palestyny zawisła jest od rezultatu misyi p. Oliphanta, który, jak wiadomo, udał się do Stambułu, aby wyjednać pozwolenie Sułtana. Żydów, którym powrót do Rossyi nie grozi żadnemi przykrościami, stara się komitet nakłonić do tego i ofiaruje im oprócz wolnej jazdy na kolei także pewien zasiłek na pierwsze potrzeby. Z ofiar zeszłorocznych ekscesów wróciło w ciągu zimy do Rossyi 763 osób.

(—) **Walne zgromadzenie** towarzystwa *Spójnia* odbędzie się jutro, w niedzielę, o godzinie 3 po południu w sali ratuszowej.

(—) **Na cel dobroczynny** odbędzie się w poniedziałek w sali *Frohsinnu* koncert pani Izydory Ostrowskiej. Koncertantka odspiewa aryę z *Trubadura* Verdiego. Moniuszki *Czy powróci*, Gounoda *Maryę* i aryę z *Cyrulika Sewilskiego.*

(—) **Dla wygody podróżujących** kursować będzie codziennie od 15 maja do 30 września przy pociągach pospiesznych nr. I i II osobny wagon pierwszej i drugiej klasy w bezpośredniem połączeniu między Podwołoczyskami a Cheb (Eger). Wagon ten przeznaczony jest głównie dla osób które się udają wprost do Pragi, Karlsbadu, Franzensbadu i Marienbadu i wskutek tego dla łatwiejszego odróżnienia opatrzony będzie napisem: Podwołoczyska, Przyrów, Praga, Karlsbad. Cheb (Eger).

(—) **Rodzina.** W Nadwórnej zawiązał się oddział towarzystwa rękodzielników i przemysłowców *Rodzina.* Prezesem wybrany został p. Leopold Wojkowski.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono panu A. B. z kieszeni skórzany pugilares czarny z kwotą 28 zł. i dwoma kartkami zastawniczemi nr. 19.940 i 19.961, a panu A. F. z kawiarni młynek do mielenia kawy wartości 18 zł. — Złożono w policyi zegarek srebrny, znaleziony w ogrodzie miejskim i nuty w okładzinach czarnych.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Chociwiu, w Królestwie, znany z prac poetyckich pisarz Jan Nepomucen Jaśkowski. Zmarły, począwszy od roku 1836, zasilał pracami swemi czasopisma warszawskie. W rękopismie pozostawił całkowity przekład *Piekla* Dantego. — W Berlinie zakończył życie artysta dramatyczny Rudolf Haase, ulubieniec publiczności berlińskiej, przeżywszy lat 60.

**Wiedeńskiej akademii** umiejętności przedłożył asystent szkoły politechnicznej we Lwowie, p. F. J. Schneider, pracę swoją p. t. „Badania pewnych szeregów, oraz arytmetyczna metoda rozwiązywania numerycznych równań."

— **Na turnieju szachowym** górą jest dotąd Warszawianin Winawer, obok Zuckertorta najlepszy szachista polski.

— **Ruinę Ringteatru** w Wiedniu zaczną rozbierać w poniedziałek, a budowa nowego gmachu na tem miejscu rozpocznie się w czerwcu.

— **Gabinet zoologiczny** w Warszawie, jak donosi jedno z czasopism tamtejszych, otrzymał w tych dniach znaczną liczbę ptaków egipskich, zebranych w ciągu zimy przez hr. Władysława Michała Branickiego. Jestto bardzo ważny nabytek dla kolekcyi gabinetowej, posiadającej już bogatą reprezentacyę fauny ornitologicznej północnej Afryki z kilku poprzednich podróży hrabiów Branickich do Egiptu i Algierii.

— **W przystępie obłąkania** pewna uboga kobieta w Wiedniu usiłowała się otruć w jednym z kościołów podczas nabożeństwa. Nieprzytomną odwieziono do szpitala i nawet nazwisko nieszczęśliwej nie jest dotąd wiadome.

— **O strasznym wypadku** donosi depesza z Bochum. Dnia 11 b. m. o godzinie 4 rano w kopalni węgla *Pluto* nastąpił wybuch gazów ziemnych. Skutek był taki, że całej kopalni grozi zawalenie. Dotychczas wydobyto z podziemi 56 trupów.

— **Wielkie wrażenie** sprawiło w mieście Kaliszu znalezienie w tych dniach w podwórzu jednego z domów kościotrupa. Przypomniano sobie, że w domu tym przed pięćdziesięciu laty mieszkał i znikł w tajemniczy sposób pewien nowożeniec w sam dzień swojego ślubu i odtąd go wcale nie znaleziono. Na kościotrupie podobno znaleziono ślady gwałtownej śmierci. Jedna z dawnych mieszkanek Kalisza opowiada w dzienniku miejscowym: „Przed 50 mniej więcej laty odbył się w naszem mieście ślub młodego człowieka nazwiskiem Koźmiński, z młodą panną, której nazwiska nie pamiętam. Zaraz po ślubie pan młody znikł i wszelkie poszukiwania za nim okazały się daremnemi. Po siedmiu latach młoda wdowa (chociaż nie stwierdzono śmierci jej męża), po dopełnieniu przepisanych prawem formalności, wyszła za mąż powtórnie za urzędnika sądowego Szumańskiego i obecnie podobno mieszka w Warszawie." Śledztwo sądowe w tajemniczej tej sprawie prowadzone jest energicznie.

— **Czas potrzebny wrażeniom** z zewnątrz odniesionym, ażeby się dostać zapośrednictwem czucia do mózgu i świadomości naszej, rozmaicie był podawany dotychczas przez fizyologów. Dopiero niemiecki uczony Herman Helmholtz od dłuższego czasu czynił liczne i gruntowne doświadczenia w tym przedmiocie i stwierdził, iż szybkość z jaką nerwy człowieka o każdem wrażeniu z zewnątrz odniesionem dają znać mózgowi, wynosi 195 stóp na sekundę. Jeżeli człowiek skaleczy się naprzykład w palec u nogi, to według obliczenia tego, jeżeli przeciętny wzrost człowieka przyjmiemy w ilości 5 stóp, upłynąć musi czterdziesta część sekundy, nim rzeczywiście poczuje ból z tego skaleczenia. Znacznie prędzej oczywiście uczuje ból ten, kto się skaleczy w ramię lub w ucho. U zwierząt kolosalnych występuje ten stosunek nierównie wyraźniej niż u człowieka. I tak np. stary wieloryb dopiero po upływie sekundy czuje ból rany, zadanej mu w ogon, a druga znowu sekunda upływa, nim po obudzeniu świadomości niebezpieczeństwa uczucie potrzeby obrony z głowy olbrzymiego zwierzęcia dostanie się do jego organu obrony. Fakt ten zdaniem Helmholtza tłómaczy pewną ociężałość tego potworu morskiego w walce jego z człowiekiem, zresztą bowiem wieloryb ma ruchy bystre i płynąć może z nadzwyczajną szybkością.

— **Wielka opera** paryska płaci pierwszorzędnym swym artystom ogromne gaże. I tak panna Krauss, która ma obowiązek spiewać tylko przez ośm miesięcy na rok, pobiera miesięcznie 15.000 franków; baryton Lassalle, angażowany z urlopem trzymiesięcznym, 12.000 franków miesięcznie, baryton Maurel za pięć miesięcy w roku 50.000 franków; sopranistka Karolina Salla, angażowana dla jednej tylko opery *Francisca da Rimini*, 10.000 franków miesięcznie (panna Salla zresztą nie podobała się Paryżanom); tenor Henryk Sellier i tenor Villaret po 55.000 franków za jedenaście miesięcy, a pani Pichard za 11 miesięcy 33.000 franków.

(*r*) **Trzynaście.** Przeciw powszechnemu prawie uprzedzeniu, które przypisuje jakąś zgubną fatalność liczbie trzynastu, utworzyło się w Nowym Jorku towarzystwo pod nazwą Klub trzynastki. Ma on liczyć ani mniej ani więcej tylko 169 członków, co jest cyfrą wynikającą z rozmnożenia 13 przez 13; statut składa się z 13 artykułów, składka roczna oznaczona na 13 dolarów i członkowie zobowiązują się nie zasiadać inaczej do stołu jak w 13 osób. Cóżby na to powiedziała sławna artystka Rachel, która, znalazłszy się w 13 osób przy stole, nie chciała w żaden sposób pozostać, bo była najmocniej przekonaną, że koniecznie jeden z współbiesiadników w tej fatalnej cyfrze padnie ofiarą jakiejś katastrofy.

(*r*) **Szybkobiegacze.** Dwaj młodzi ludzie odbyli w dniu 5 b. m. wyścig, w którym mogliby przegonić zwyczajny dyliżans pocztowy, bo wyruszywszy z Porte Maillot o godzinie trzeciej minut dwanaście, odbyli drogę w około Paryża, i jeden z nich Kamil Bonin, przezwany błyskawicą (*l'homme Eclair*) przybył na miejsce wyjścia o godzinie szóstej minut dwadzieścia siedm, to jest w ciągu trzech godzin i piętnastu minut przebiegł 44 kilometrów w pół godziny; drugi, Leon Vilette, nie mógł go do ostatka doścignąć, ale tylko o kilka minut pozostał w tyle.

# Z Izby sądowej.

## Pożar Ringtheatru.

(Sprawozdanie *Gazety Lwowskiej*)

XIII.

**Wiedeń,** 11 maja.

)( W dalszym ciągu rozprawy przy przesłuchaniu członków straży pożarnej wyszły na jaw liczne szczegóły, nie bardzo dobrze świadczące o organizacyi straży i o jej karności. Dowiedziano się z tych wyznań wiele o zawiści, o braku *esprit du corps*, o niesubordynacyi, o niedołęztwie niektórych zarządzeń podczas pożaru w *Ringtheatrze*, co wszystko wywołało niejedną cierpką uwagę z ust przewodniczącego i prokuratora. I tak n. p. strażak Zatloukal nie mógł brać udziału w znoszeniu trupów, bo „naturalnie, jak zauważył prokurator, musiał od godz. 8 do 2 po północy topić gazometry"; strażak Schupp, przybywszy z sikawką z cyrkułu Alsergrund na miejsce, gdzie natychmiast publiczność przyjęła go wołaniem, że są jeszcze ludzie w teatrze, otrzymał mimo to od Herra rozkaz, aby lał wodę na dach; Hofer i Hölzel z rozkazu dyrektora miejskiego urzędu budowniczego p. Arnbergera wcale nie użyli sikawek i t. d. i t. d., a wszyscy wyrażają się z nienawiścią i lekceważeniem o swoich przełożonych.

Przewodniczący po wysłuchaniu wszystkich tych świadków, tak obfitem w degustujące epizody, czyni uwagę, że na koniec, gdy już nic nie było do czynienia, tylu znalazło się ludzi gotowych do ratunku, iż nie wiedziano, co z nimi począć.

Swiadek Antoni Schuller, inżynier miejskiego urzędu budowniczego i komendant straży pożarnej, owego wieczora był wolny od służby, pobiegł jednak na miejsce pożaru, ale nie dowodził. Swiadek twierdzi, że kurtyna druciana byłaby zupełnie wystarczyła na ochronę publiczności w teatrze, gdyby była spuszczona i broni nakoniec wiedeńskiej straży pożarnej przeciw zarzutom, które się na nią posypały po pożarze w *Ringtheatrze.* Wedle słów świadka możnaby mniemać, że jest to jedna z najpierwszych w swoim rodzaju instytucyj europejskich. Swiadek odpiera także insynuacye, jakoby starszyzna straży wpływała na zeznania świadków, zawezwanych z jej grona w tym procesie. On sam napominał tylko do koleżeństwa w dobrych i złych czasach.

Jako ostatniego świadka co do samego pożaru i bezpośrednich następstw jego przesłuchano cyrkułowego lekarza policyjnego dr. Deimela, który zeznaje, że widział i badał prawie wszystkie trupy wyniesione z teatru; u żadnego nie dostrzegł już znaków życia, a co świadkowie niektórzy pod tym względem zeznali, było chyba tylko złudzeniem, nietrudnem do wytłómaczenia. Dr. Deimel potwierdza spostrzeżenie hr. Lamezana, że trupy miały ciepło najrozmaitsze, od naturalnego aż do najwięcej spotęgowanego, nienaturalnego. Smierć ofiar pożaru nastąpiła, zdaniem świadka, przez uduszenie się. W jednym tylko trupie zdawał się objawiać słaby znak życia; ale i to było złudzeniem.

Sąd przystępuje do wysłuchania znawców, którzy byli obecni przez cały czas rozprawy. Pierwszy z nich, budowniczy miejski p. Burka opowiada, w jakim stanie zastał po pożarze wodociągi i urządzenia gazowe: Aż do wysokości parteru (t. j. pierwszego piętra) wypalony gmach wewnątrz mało jest poczerniały; od parteru aż do drugiego piętra natomiast tyle osiadło sadzy, że z okien nawet zmyć jej nie było można; na trzeciem piętrze znowu bardzo mało, a na czwartem nie było wcale sadzy. Na czwartem mury popękały od żaru, który, w górę idąc pod nieprzepalonym jeszcze dachem, tłumił dym ku dołowi, który też skutkiem tego zgęszczał się na samym dole. Dopiero, gdy dach się przepalił, żar począł uchodzić, a z nim i dym. Ogień na scenie znajdował dużo materyału, i rozwinęło się tam ogromne gorąco, które po wyrzuceniu zasłony na salę zmięszało się z chłodnem powietrzem i sprawiło silnie wirujące prądy powietrza.

Znawca dr. Haschek, lekarz, również jest przekonany, że śmierć ofiar nastąpiła przez uduszenie się. W skutek wdychania trujących gazów śmierć może nastać w jednej chwili, bywa atoli często, że następuje tylko pewien stan odurzenia, z którego można powrócić znowu do życia. Stan taki trwać może najwięcej 10 minut. Czy w czasie aż do przybycia straży pożarnej można było ratować odurzone osoby, na to pytanie odpowiada znawca, że można to było osiągnąć bez szczególniejszego narażenia własnego zdrowia i życia. W chwili przybycia straży na miejsce pożaru, osoby w teatrze żyć jeszcze mogły w stanie odurzenia.

Znawca profesor Hofmann także jest przekonany, że większa część ofiar najprzód udusiła się w dymie i że dopiero w stanie odurzenia lub trupiej już martwoty ogień je pożarł. Ogień znajdował dużo materyałów palnych i dających wiele dymu i ztąd położenie publiczności było tem straszniejsze, że dym nietylko zapełnił salę, lecz wnet przedarł się także na ganki i schody. Wobec tego faktu, a dalej wobec panicznej trwogi, labiryntowej budowy ganków i schodów, a w końcu ich ciasnoty, nawet w mniej groźnych okolicznościach wypróżnienie gmachu z publiczności nie byłoby się obyło bez wypadków. Ale rzecz jasna, że katastrofa z pewnością nie byłaby przybrała rozmiarów tak olbrzymich, gdyby światła nie były pogasły właśnie w chwili, gdy wszystko rzuciło się do ucieczki. Że nagłe zaciemnienie gmachu stało się główną przyczyną wielkich rozmiarów katastrofy, nie ulega najmniejszej wątpliwości; albowiem przez to wzmógł się strach paniczny do najwyższego stopnia i ucieczka tłumów stała się niepodobieństwem. Słysząc z zeznań świadków, jak ważną w ocaleniu niektórych osób odgrywała rolę zapałka lub słaby błysk światła, zrozumiemy dopiero doskonale, jak straszliwe znaczenie miało zgaśnięcie gazu. Im gęstszy był dym, tem rychlej ludzie padali, a zdarzyć się może, że człowiek w takim dymie padnie w kilku sekundach, a nawet w jednem okamgnieniu. Znawca nadmienia, że gdyby było można wynieść osoby odurzone na świeże powietrze natychmiast, już samo świeże powietrze, a więcej jeszcze stosowne sposoby lekarskie mogłyby były największą ich część przywrócić do życia. Że w chwili przybycia straży pożarnej, a nawet już w pierwszych kilku minutach po wyleceniu zasłony na salę w przeważnej liczbie wypadków ratunek byłby daremnym, znawca nie przeczy, ale

za daleko posunąłby się, ktoby twierdził, że i z pomiędzy tych, którzy leżeli na schodach i gankach, absolutnie nikogo już nie byłoby można ocalić. Znawcy zdaje się owszem, że nawet w czasie przybycia straży, gdyby było powiodło się wynieść odurzonych na świeże powietrze, niejednego jeszcze byłoby można przywołać do życia.

Lekarz sądowy dr. Doll również jest przekonany, że ofiary podusiły się, jedna rychlej, druga później, w miarę tego, gdzie kto się znajdował, i jaki był stan jego indywiduyalny. Paść bez przytomności mógł jeden w kilku sekundach, drugi w kilku minutach. Gdyby zaraz po wybuchu pożaru osoby powołane do tego skierowały były głównie uwagę swą na publiczność w teatrze i gdyby stosownie do tego ratunek był rychły i trafny, gdyby szczególniej poznoszono ludzie ze schodów i ganków na świeże powietrze, nie ulega wątpliwości, że największą ich część możnaby było utrzymać przy życiu, z wyjątkiem może tych, którzy ucierpieli jeszcze od ścisku i mieli połamane kości lub byli zgnieceni. Wobec niezwykłych okoliczności katastrofy całkiem szczęśliwy rezultat byłby był absolutnem niepodobieństwem, ale przecież można przypuścić, że w pewnym czasie co najmniej do godź. 7¼, nie była wykluczona możność ocalenia znacznej liczby osób, szczególniej tych, które leżały w pobliżu wyjścia i okien, tudzież części tych, które leżały nawet na samych galeryach na podłodze tuż przy baryerach galeryjnych, słowem tych, które jako tako były zasłonione od bezpośredniego przystępu zabójczych gazów. Że do godziny 7¼ można było jeszcze żyć w stanie odurzenia, wynika z zeznań kilku świadków. Pan Juliusz Lehmann zeznał, że trzy razy wracał na ganek, pierwszy raz około 7mej, a za każdym razem słyszał krzyki i wołanie o pomoc. Panna Pawlikówna zeznała, że z balkonu często biegła do drzwi prowadzących na ganek, a zawsze słyszała jęki, lubo coraz słabsze. Jakób Bleyer stanowczo twierdził, że ostatni skoczył z balkonu na prześcieradło ratunkowe, a chwilę przedtem był u drzwi i słyszał jęczenie. Zważywszy, kiedy przybyła straż pożarna, kiedy rozpoczęła akcyę i kiedy Bleyer jako ostatni mógł skoczyć z balkonu, nie trudno obliczyć, że o godź. 7¼ słychać było jeszcze jęki ludzi leżących na ganku. Znawca oświadcza nakoniec, że osoby, którym się zdawało, iż dostrzegają znaków życia w zniesionych trupach, niekoniecznie byli w błędzie. Gdyby ci, których zaraz od początku wezwano do ratowania ludzi, byli poszli za tem wezwaniem, lub gdyby przynajmniej było się wpuściło tych, którzy na ochotnika chcieli ratować, niejedno życie ludzkie byłoby się wydarło z paszczy śmierci. Najwięcej widoków skutecznego ratowania było o godzinie 7mej. Znawca kończy uwagą: Nie sądzę, iżby ktokolwiek zdobył się na śmiałe twierdzenie, że liczba ofiar musiała koniecznie i absolutnie być tak znaczna, jaką była w rzeczywistości.

Budowniczy miejski p. Adametz krytykuje budowę teatru jako wielce niefortunną w takim wypadku.

# OSTATNIA POCZTA

W zamku królewskim w Budapeszcie odbył się onegdaj bal dworski, który wypadł ze wszech miar świetnie. Obecnych było około 400 zaproszonych osób. Obie Izby sejmu węgierskiego były licznie reprezentowane. Członkowie rządu, arystokracya, generalicya wspólnej armii z głównodowodzącym baronem Edelsheim-Gyulay i generalicya honwedów z generałem i sekretarzem stanu baronem Fehervary na czele przybyły w komplecie. Liczny był dalej zastęp dostojników kościelnych, konsulów i wicekonsulów mocarstw zagranicznych, wreszcie oficerów wspólnej armii i honwedów. O godzinie 9 marszałek dworu oznajmił przybycie Najwyższego Dworu. Najj. Państwo przybyli w towarzystwie Najdost. Arcyksiążąt, Arcyksiężniczek i licznego orszaku. Po krótkim *cercle* rozpoczęły się tańce, w czasie których Najj. Państwo rozmawiali łaskawie z wielu osobami. Około północy Najjaśn. Państwo powrócili do swych apartamentów, poczem goście poczęli się rozjeżdzać.

---

Telegram zamieszczony w części wczorajszego nakładu zapowiedział wyjazd wspólnego ministra wojny hr. Bylandta do Pesztu. Najświeższe dzienniki wiedeńskie donoszą, że do Pesztu mieli udać się w dniu dzisiejszym także ministrowie hr. Kalnoky i hr. Taaffe celem konferowania z rządem węgierskim w kwestyi zakresu działania wspólnego ministra skarbu w administracyi okupowanych prowincyj. Telegramy z Budapesztu do dzienników wiedeńskich zawiadamiają, że jutro odbędzie się wspólna rada ministrów pod przewodnictwem Najj. Pana na której zapadnie uchwała w tym przedmiocie, poczem dopiero załatwioną zostanie sprawa nominacyi wspólnego ministerstwa skarbu.

---

Jak to donieśliśmy w części nakładu, na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych p. minister Pražak przedłożył projekt ustawy upoważniającej Bank krajowy dla Galicyi i Lodomeryi do ściągania w drodze egzekucyi politycznej należytości hipotecznych. Przedłożenie to w pierwszem czytaniu odesłano do komisyi prawniczej.

Pan minister oświaty przedłożył żądanie kredytu dodatkowego na r. 1882 na zakupno kilku realności, graniczących z gmachem politechniki w Wiedniu.

Wniosek dep. Schönerera, żądający wydrukowania wniesionej przez niego petycyi przeciw przybywaniu żydów z Rossyi i dołączenia jej do protokołu, upadł.

Taryfa celna została przyjęta w trzeciem czytaniu.

Izba przystąpiła następnie do obrad nad kredytem pacyfikacyjnym. Deputowany Wolfrum wnosi, aby kredyt ten pokryć zupełną wyprzedażą aktywów wspólnego skarbu. Po wywodach p. ministra skarbu (patrz *Telegram*) odrzucono ten wniosek 167 głosami przeciw 111 — a przyjęto wniosek rządowy w drugiem i trzeciem czytaniu. Przyjęto też austryacko-serbską konwencyę nawigacyjną i zaliczkę z funduszu państwa dla wystawy w Tryeście w kwocie 100.000 złr.

---

Komisya ministeryalna dla stowarzyszeń, zatwierdziła zmianę statutu galicyjskiego banku dla handlu i przemysłu w Krakowie.

---

Donieśliśmy w swoim czasie, że Koło polskie poleciło deputowanym: hr. Mieroszewskiemu i Chrzanowskiemu wypracowanie memoryału o uregulowaniu rzek w Galicyi, celem doręczenia takowego przez osobną deputacyę prezesowi gabinetu hr. Taaffemu. *Tribune* donosi, że memoryał ten został już wypracowany. Zawiera on jasne zestawienie wszystkich dotychczasowych starań Koła polskiego i Sejmu galicyjskiego, mających na celu nakłonienie rządu do zajęcia się w sposób systematyczny regulacyą rzek w Galicyi. Memoryał na podstawie dat statystycznych wykazuje, jak ogromne szkody wyrządzają rok rocznie wylewy rzek i domaga się zaradzenia tym klęskom przez racyonalną regulacyę rzek. Memoryał zawiera w końcu następujący ustęp: „Domagamy się od rządu 1) aby wszystkie regulacye rzek zostały połączone w jeden referat; 2) aby przy regulacyi trzymano się jednolitego, racyonalnego systemu; 3) aby unikano ile możności rozdrabniania funduszów przeznaczonych na ten cel; 4) aby rząd zwrócił całą uwagę na środki zabezpieczające od wylewów.“

---

*Nowosti* donoszą, że system paszportowy rossyjski w krótkim czasie ma uledz zupełnej zmianie.

Według dziennika *Nowoje Wremia*, w końcu maja rozpoczną się pod przewodnictwem radcy tajnego Durnowa obrady komisyi nad projektem karania pijaństwa, jako odzielnego przestępstwa.

---

Na onegdajszem posiedzeniu angielskiej Izby niższej, jak donieśliśmy wczoraj w części nakładu, Harcourt przedłożył bil, zarządzający środki celem stłumienia zbrodniczych zamachów w Irlandyi. Według tego bilu w razie nieporządków w jakim okręgu, sądownictwo pełnić będzie kolegium złożone z trzech sędziów bez udziału przysięgłych. Policya będzie miała prawo aresztowania, robienia rewizyj domowych i wydalania cudzoziemców, których obecność zagraża porządkowi. Wicekrólowi będzie służyło prawo sumarycznego rozwiązania tajnych stowarzyszeń i niedozwolonych zgromadzeń, oraz zawieszania dzienników. Bil ma obowiązywać przez trzy lata

Harcourt zapowiedział nadto projekt ustawy o uregulowaniu zaległości czynszowych.

Northcote zapewnił o zupełnem poparciu ze strony opozycyi dla projektowanych środków.

Parnell i Dillon ubolewają nad surowością bilu i zapowiadają, że chybi on celu tak samo, jak bil dawniejszy, zaprowadzający środki wyjątkowe.

Izba większością 327 głosów przeciw 22 przyjęła bil w pierwszem czytaniu.

---

W części nakładu donieśliśmy wczoraj, że we czwartek w okolicy Ballina w Irlandyi raniony został śmiertelnie wystrzałami dzierżawca, który objął gospodarstwo po jednym z eksmitowanych.

Parnell zażądał osobistej opieki policyjnej, ponieważ otrzymał mnóstwo listów z pogróżkami.

Campbell mianowany został sekretarzem admiralicyi, Courthey skarbu.

Dzienniki wyrażają zadowolenie z bilu wniesionego przez Gladstona, celem położenia końca zamachom morderczym w Irlandyi

---

We czwartek odbył się uroczysty pogrzeb lorda Cavendisha w Chateworth w hrabstwie Derby. Obecni byli Gladstone, kilku ministrów, 200 członków parlamentu i około 8000 ludności okolicznej i zamiejscowej.

---

*Journal de St. Petersb.* zaprzecza stanowczo pogłoskom o groźnej sytuacyi w Bułgaryi.

---

Konwencya rossyjsko-turecka w sprawie spłaty kosztów wojennych składa się z 12 artykułów, których główne warunki są następujące: Porta zobowiązuje się wypłacić oznaczone w traktacie berlińskiem koszta, ratami po 350.000 funtów tureckich rocznie. Kwota ta wpływać będzie wyłącznie na amortyzacyę długu bez żadnego procentu. Rękojmią spłaty będą niektóre wymienione w konwencyi podatki, z których dochód roczny wynosi 437.500 funtów. Dochód ten wpływać będzie do banku ottomańskiego, który po wypłaceniu przypadającej raty resztę zatrzyma do rozporządzenia rządu tureckiego. Natomiast rząd turecki obowiązuje się pokryć deficyt, gdyby się okazał w poborach. Za zgodą banku Porta może odstąpione podatki zastąpić innemi równoważnemi. Ratyfikacya konwencyi ma nastąpić najdalej za trzy tygodnie.

---

Jak donieśliśmy wczoraj w części nakładu, na onegdajszem posiedzeniu angielskiej Izby niższej oświadczył Dilke, że między Anglią i Francyą wymienione dziś zostały zapatrywania na sytuacyę w Egipcie. Główną kwestyą dla rządu angielskiego jest naturalnie opieka życia i własności Anglików. Dotychczs konsul generalny Malet nie żądał żadnej pomocy. Rząd zawiadomił Portę i inne mocarstwa o przedsięwziętych środkach.

---

Z Nowego Yorku donoszą, że w sprawie pobicia przez żydów emigrujących z Rossyi dyrektora biura ułatwiającego wychodźtwo żydowskie, aresztowano 8 osób.

# TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Wiedeń**, 12 maja. Izba deputowanych przyjęła w drugiem i trzeciem czytaniu kredyty dodatkowe na przebudowanie gmachów uniwersyteckich i budowę szkół. Deputowany Portugal i jego przyjaciele polityczni wnoszą rezolucyę domagającą się przedłożenia projektu ustawy o opodatkowaniu czystych zysków stowarzyszeń kredytowych i kas oszczędności. Dep. Kronawetter i towarzysze interpelują ministra sprawiedliwości o rozmiary bezrobocia w Czechach i o zarządzenie środków zaradczych.

**Wiedeń**, 12 maja. W czasie rozpraw nad projektem ustawy o pokryciu kredytu okupacyjnego p. minister skarbu w odpowiedzi na wywody dep. Wolfruma rzekł: Wobec wielkich nadzwyczajnych wydatków nie przyjdzie nikomu na myśl, żeby można je było pokryć z gotówki znajdującej się w kasie lub z bieżących dochodów. Rząd zgadza się z deputowanym Wolfrumem, że należy o ile możności ograniczyć dalszą emisyę renty papierowej; rząd jednakże zgodnie z zapatrywaniem rządu węgierskiego jest tego zdania, że nie można sprzedawać wszystkich aktywów centralnych, gdyż krok taki prejudykowałby o mających się jeszcze przeprowadzić rokowaniach i wzajemnych pretensyach obu połów monarchii. P. minister oświadczył dalej, że chwilowo nie może zakomunikować bliższych szczegółów, Izba jednak może być przekonaną, że rząd ma przedewszystkiem na oku dobro i interes przedlitawskiej połowy monarchii. P. minister oblicza, że wartość pewnych aktywów centralnych, począwszy od d. 18 czerwca 1877 do końca r. 1880 skutkiem polepszenia się kursów podniosła się przeszło o 8 milionów. Rząd przeznacza obecnie do sprzedaży nie te aktywa centralne, których kurs daje prawo przewidywać podniesienie się, lecz te, których kurs w chwili obecnej jest pomyślny. Na zarzut, że rozpisanie ofert nastąpiło po rozprawach nad tym przedmiotem w parlamencie węgierskim, a przed rozprawami w austryackiej Radzie państwa, oświadczył p. minister skarbu, że rozpisanie ofert jest niczem innem, jak zwykłą przygotowawczą czynnością. Ostateczna i stanowcza uchwała będzie mogła być powziętą dopiero wtedy, gdy oba rządy zgodzą się na nią. Rząd przedlitawski zaś oczekuje zezwolenia ze strony obu Izb Rady państwa celem zakomunikowania stanowczej decyzyi wspólnemu ministerstwu skarbu. (*Oklaski na prawicy.*)

**Berlin**, 12 maja. Parlament niemiecki obradował dzisiaj dalej nad monopolem tytoniowym. Dep. Windthorst (z centrum), Mayer (demokrata), Staufenberg (secesyonista), Vollmar (socyalista), Arnswald (Wolf) przemawiają przeciw monopolowi, tylko dep. Leuschener (ze stronnictwa państwowego) przemawia za przedłożeniem. Sekretarz stanu Scholz odpiera zarzuty przeciwników monopolu i zaprzecza stanowczo, jakoby monopol miał wpłynąć niekorzystnie na wolność wyborów. Rozprawy wykazały, że większość Izby wprawdzie uznaje potrzebę powiększenia dochodów państwowych, ale będąc przeciwną monopolowi, nie wskazuje, jaka reforma zmierzająca do pomnożenia dochodów mogłaby liczyć na poparcie parlamentu. Na parlament spadnie odpowiedzialność, gdyby obecny stan miał dłużej potrwać. Rząd odsuwa od siebie wszelką w tej mierze odpowiedzialność.

**Berlin**, 12 maja. Dzisiaj o godzinie 7 wieczorem na wystawie hygienicznej pod Moabitem wybuchł pożar, który podniecany silnym wiatrem rozszerzył się w okamgnieniu i zniszczył wszystkie pawilony drewniane. Bardzo wiele przedmiotów znajdujących się na wystawie spaliło się. Szkody nie dadzą się na razie obliczyć. Na miejsce katastrofy przybył także cesarz.

**Petersburg**, 12 maja. Hr. Wolkenstein wręczył carowi w Gatczynie listy wierzytelne.

**Paryż**, 12 maja. Pomiędzy rządem tutejszym i angielskim prowadzoną jest ciągle bardzo ożywiona wymiana zdań w sprawie egipskiej. Oczekują bezzwłocznej odpowiedzi na propozycye Freycineta.

**Paryż**, 12 maja. Rada ministrów zajmowała się dzisiaj sprawą egipską, a następnie Freycinet konferował z ambasadorem angielskim lordem Lyonsem.

Krąży wieść o niezwłocznem wysłaniu okrętów francuskich i angielskich na wody egipskie.

Według doniesień z Konstantynopola wieści o interwencyi tureckiej nie potwierdzają się, prawdopodobnie jednak Turcya weźmie udział w presyi moralnej wywieranej przez mocarstwa na gabinet egipski.

Z Kairu donoszą, że wiadomość o zebraniu się Izby notablów, które ma nastąpić jutro, i o zgodzie mocarstw, które Francyi i Anglii powierzają kierownictwo akcyi europejskiej, wywarła w opinii publicznej wielkie wrażenie. Opinia zresztą zdaje się być przychylną utrzymaniu na tronie kedywa.

**Londyn**, 12 maja. W Izbie niższej oświadczył Dilke, że między Francyą i innemi mocarstwami nastąpiła wymiana zdań w sprawie egipskiej. Wszystkie mocarstwa uznają

zawsze, że Anglia i Francya mają przeważne interesa w Egipcie. O'Donnel zapowiada, że przy drugiem czytaniu bilu przymusowego wniesie rezolucyę przedstawiającą gwałty irlandzkie jako skutek okrutnych rządów Forstera, a zamordowanie dwóch członków rządu jako następstwo karygodnego niedbalstwa policyi, i wyrażającą, że niesprawiedliwem byłoby z takich powodów pozbawiać Irlandczyków wolności i bezpieczeństwa, a nadto przyjęcie projektu rządowego mogłoby wywołać tylko niepokój i stać się fatalną przeszkodą dla regularnego zarządu i spokoju Irlandyi.

**Londyn**, 12 maja. Do *Timesa* donoszę z Aleksandryi pod dniem dzisiejszym, że egipska Izba notablów zbierze się w niedzielę.

**Kair**, 12 maja. Członkowie Izby notablów są nakłaniani, ażeby podpisali petycyę do kedywa żądającą jego abdykacyi na rzecz syna, mianowania Abbasa-baszy wraz z prezesem gabinetu regentami, a Arabibaszy gubernatorem, aż do dojścia do pełnoletności nowego kedywa. Tewfikbasza nie chce wchodzić w żadną styczność z ministrami. Między Europejczykami panuje wielkie zaniepokojenie, wiele rodzin opuszcza Kair.

**Berlin**, 13 maja. Przyczyna pożaru gmachu wystawy hygienicznej dotąd nie wyśledzona. Krąży pogłoska, że pożar wybuchł w skutek eksplozyi gazu. Ogień pokazał się najprzód od strony południowej, w bliskości lokalu restauracyi urządzonej przy wystawie. Zlokalizowanie ognia, jak się zdaje, powiedzie się. Niektóre pawilony wystawy, tudzież części znajdujące się pod arkadami kolei miejskiej dotychczas nie zostały zniszczone. Wypadków śmierci lub poranienia jeszcze dotąd nie skonstatowano. Akta wystawy podobno ocalono.

**Berlin**, 13go maja. Większa część budynków wystawy hygienicznej położonych przed linią kolei miejskiej stała się pastwą wczorajszego pożaru. Spaliło się nawet na szynach kilka bliżej wystawy stojących wagonów kolei żelaznej. Straż ogniowa mogła opuścić w części miejsce pożaru dopiero około godziny dziesiątej rano. Ogień wybuchł w Izbie robotniczej, znajdującej się przy wejściu do budynku, w którym mieści się restauracya. W jaki sposób powstał pożar, dotychczas nie wyśledzono. Z ludzi nikt nie zginął, tylko straż ogniowa przejechała jedno dziecko. Szkody nieobliczone i z powodu spalenia się modeli i planów niepowetowane. Przy piątej części wystawionych przedmiotów spaliły się. Wartość spalonych przedmiotów, które były zabezpieczone, wynosi dwa do trzech miljonów marek.

**Berlin**, 13 maja. (*Tel. prywat.*). W pożarze wystawy hygienicznej spaliły się także przedmioty nadesłane z Austryi. Główny budynek zgorzał do szczętu. Przedmioty nadesłane przez miasto Wiedeń, przez peszteński instytut hygieniczny, węgierskie stowarzyszenie balneologiczne, przez ministerstwo oświaty, tudzież przez węgierskie zakłady okłąkanych spaliły się zupełnie.

**Petersburg**, 13 maja. (*Tel. pr.*) Zarządzono środki potrzebne dla ochrony osoby cara w Peterhofie. Przejazd rodziny carskiej do tego miasta nastąpi dnia 17 b. m.

**Londyn**, 13 maja. Biuro Reutera otrzymuje pod datą wczorajszą wiadomość z Kairu, że krążąca tam wieść, iż Izba notablów nie chce się zgromadzić, dopóki nie zostanie prawnie zwołaną, potwierdza się najzupełniej. Arabi-basza, gdy mu o tem oznajmiono, powiedział: „w takim razie będziemy mieli wojnę domową“. Arabibasza zamierza za pomocą gwałtownej demonstracyi złożyć z tronu kedywa, nie żądając na to formalnego zezwolenia Izby. Demonstracya wojskowa jest spodziewaną, Arabi-basza jednak nie może liczyć na wszystkie wojska. Mówią, że jeden pułk jest wierny kedywowi.

**Londyn**, 13 maja. Policya odkryła wczoraj wieczór pod sztachetami w Mansion-house, rezydencyi lorda majora, pudełko z palącym się lontem. Lont zagaszono, co się znajduje w pudełku, dotychczas nie wiadomo.

**Kair**, 13 maja. Prezydent Izby notablów i wielu jej członków przybyli tutaj. Prezydent miał oświadczyć, że Izba nie zbierze się, jeżeli nie zostanie legalnie zwołaną. Notablowie prawie jednomyślnie mają być nieprzychylni obecnej akcyi gabinetu. W razie interwencyi tureckiej, Arabibasza ma zamiar zamknąć się w cytadeli kairskiej, zabrawszy z sobą najznakomitszych baszów tureckich jako zakładników.

Szef sztabu generalnego Stone-basza podał się do demisyi.

**Londyn**, 13 maja. (*Tel. pryw.*) *Freemens Journal* nazywa bil represyjny irlandzki ustawą najbardziej tyrańską z pomiędzy ogłoszonych w ostatnich czasach. *Pall Mall Gazette* przepowiada że bil ten będzie bezskutecznym. Zdaniem tego dziennika los zdaje się przygotowywać dla Anglii i Irlandyi najcięższe ciosy.

Rząd otrzymał z wiarogodnego źródła doniesienia, że Feniści zamierzają zamordować ważne osobistości w Londynie. Wszystkim ministrom i księciu Walli dodano straż osobistą.

Korespondent jednego z dzienników utrzymuje, że morderstwa popełnione zostały z inicyatywy tajnych towarzystw, których siedzibą jest Ameryka. Liga irlandzka nie miała w nich żadnego udziału.

**Petersburg**, 13 maja. (*Tel. pr.*). *Nowoje Wremje* z powodu wyrażonych w Austryi życzeń, aby wychodźtwo żydowskie szybko wytransportować dalej, mówi, iż nie należy współczucia zachodu dla żydów uważać za szczere. Agitacya zagraniczna ma tylko na celu odwrócenie od zachodu emigracyi znienawidzonych żydów.

Towarzystwa asekuracyjne odmawiają wypłaty sum zabezpieczonych za domy spalone podczas napadów na żydów.

Słychać, że powołany do Gatczyna generał-gubernator warszawski ks. Albedyński ma być następcą hr. Ignatiewa.

**Rzym**, 13go maja. (*Tel pryw.*) *Osservatore Romano* ogłasza tylko w języku łacińskim bullę papieską, polecającą zakonnikom reguły św. Bazylego odbywanie nowicyatu wyłącznie w klasztorze dobromilskim, dyecezyi przemyskiej, w przeciwnym razie odbyty nowicyat nie będzie ważny. Papież nie dotyka w tej bulli żadnej kwestyi politycznej.

### Telegrafowany kurs wiedeński

**Wiedeń**, 12 maja 1882, godzina 2 m —. Losy kredytowe 177 —, Węg. akcye kredyt. 340·75, Akcye anglo-austr. 129 20, Akcye banku Union 128·30, Akcye kolei Karola Ludwika 312 —, Akcye kolei północnej 267·75, Akcye kolei południowej 144·—. Akcye kolei Alföld. 172·50. Akcye kolei Elżbiety 211·25, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 173· , Akcye kolei węg. północno-wschodniej 164 50. Wiedeńskie losy 127 50, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcyi kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 95 75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 101·—. Losy regulacyi Cissy 111.25, Losy tureckie 28·25, Węgierska renta 119.90 Akcye banku związkowego 118 70, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolej państwowej ——, Rubel papierowy 1·21³/₄. Węgierskie losy 117·25, Marka niemiecka —·—. Usposobienie nie bardzo silne.

**Wiedeń**, 12 maja 1882, godź 5 m 50. Akcye kredytowe 347·—, Anglo-Austr. —·—, Akcye banku Union —·—. Kolej Karola Lud. 312·75. Południowa —·—, Renta papierowa 76·67, Galicyjskie listy zastawne 102 25, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 102·25, Galicyjski bank rustykalny 102 25, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9.52·½, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

**Wiedeń**, 13 maja 1882, godz. 10 min. 40, Akcye kredytowe 346·20, Anglo-Austryackie 129·—, Unionbank 128·20, Kolej Karola Ludwika 312·50, Południowa 143 50, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy o r 1860 —·—. Napoleondor 9 52½. Rubel papier. —·—. Usposobienie silne.

**Telegramy zbożowe** z d. 12go maja. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. 12.25 do 12·75 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita pr. 10.000 liter procent 32 25 do 32·50 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 10 70 do 10 73 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) —·— do 13 — zł. — Berlin: Pszenica żółta (na maj czerwiec 228·75 m., żyto —·— m., spirytus 56 30 m., olej rzepakowy 45 75 m., — Szczecin: Pszenica —·— rzepik —·—. — Paryż: mąki 159 kilogr. 63·10 fr., olej rzepakowy 69·— fr., spirytus —·— fr. — Wrocław: Pszenica —·—, żyto ——, owies —.—, spirytus —.—, kukurudza —.—. Kolonia: Pszenica·— —.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński**.

### Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 13 maja 1882 o godzinie 7 rano.

Barometr 737.0mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 10.3°C. Psychrometr wilgotny 9 2.°C Prężność pary 8.0.mm. Wilgoć 86%. Zachmurzenie 10. Wiatr NW3 Ozon 8

Barometr opada
Temperatura powietrza 8.2° R.
Stan barometru nad poziom morza 762.2m

### Przyjechali do Lwowa.

dnia 14 maja 1882

**Hotel George'a.**

Pp W. Mańkowski z Krakowa F. Roder z Łoziny. E. Garapich z Zagórza W. Garapich z Zagórza K. Petrowicz z Wołostkowa Dr. H. Max z Tarnopola

**Hotel Europejski**

Pp E. Kozicki z Pobereża. J. Mojsa ze Swobudka. J. Kritzky z Wołoczysk. J. Stein z Przemyśla,

**Hotel Langa,**

Pp. K. Spławski ze Stanisławowa A. Pajersfeld z Podwołoczysk. M. Lewiz Wiednia.

**Hotel Angielski**

Pp. K. Boniecki z Kornia. A. Makomaski z Polski. W. Makomaski z Polski. S. Sozański z Błazowa.

**Hotel Warszawski.**

Pp. L. Axentowicz z Jarosławic. S Pieglowski z Podola ross F. Wroblewski z Podola ross Baczyński z Łańcuta.



### Pociągi kolejowe.

**Z Podwołoczysk:** (na dworzec lwowski główny o godz. 10 min. 10 wieczór (pociąg pospieszny): o godz. 3 min. 30 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min 52 po południa (pociąg mieszany).

### Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 12 maja 1882.

| | płacą zł. | ct. | żądają zł. | ct. |
|---|---|---|---|---|
| **1. Akcye** za sztukę. (bez kupona) | | | | |
| Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. | 310 | — | 313 | — |
| Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a. | 172 | — | 175 | — |
| Banku hip. galic. po 200 zł. w. a. | 318 | 50 | 323 | — |
| Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. | 250 | — | 255 | — |
| **2. List. zast.** za 100 zł. (bez kupona bieżącego) | | | | |
| Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a. | 100 | — | 10 | — |
| „ „ „ 4 pr. w. a. | 92 | — | 94 | — |
| „ „ „ 5 pr. okresowe | 100 | — | 101 | |
| Tow. kred. gal. 4 pr. w.a. los 41½ l. | 87 | 50 | 89 | — |
| Banku hip. galic. 6 pr. w. a. | 102 | 10 | 103 | 10 |
| „ „ „ 5 pr. w. a. | 99 | — | 100 | — |
| „ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią | 101 | — | 102 | — |
| Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w.a. | 101 | 50 | 103 | — |
| „ „ „ „ „ 5 pr. w. a. | 95 | — | 96 | — |
| **3. Listy dłużne** za 100 zł. | | | | |
| Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat. | 96 | — | 98 | — |
| **4. Obligi** za 100 zł. | | | | |
| Indemniz. galic. 5 prc. m. k. | 100 | 50 | 101 | 50 |
| Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a. | 100 | — | 101 | 50 |
| Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a. | 101 | — | 102 | 50 |
| **5. Losy** miasta Krakowa | 18 | 50 | 20 | 50 |
| „ „ Stanisławowa | 22 | 50 | 24 | 50 |
| **6. Monety.** | | | | |
| Dukat holenderski | 5 | 55 | 5 | 65 |
| Dukat cesarski | 5 | 56 | 5 | 67 |
| Napoleondor | 9 | 47 | 9 | 57 |
| Połimperyał | 9 | 78 | 9 | 88 |
| Rubel rossyjski srebrny | 1 | 52 | 1 | 62 |
| „ „ papierowy | 1 | 20½ | 1 | 22½ |
| 100 marek niemieckich | 58 | 30 | 59 | 05 |
| Srebro | — | — | — | — |
| Kupony w srebrze | — | — | — | — |

### Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 10 maja 1882

| **1. Dług państwa.** | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad | 76.60 | 76.75 |
| luty-sierpień | 76.70 | 76.85 |
| Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec | 77.45 | 77.60 |
| kwiecień-październik | 77 50 | 77.65 |
| Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. | 119.75 | 120.25 |
| „ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr. | 131. – | 131.25 |
| „ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. | 134.25 | 134.5 |
| „ „ 1864 po 100 zł. | 174.— | 174.50 |
| „ „ 1864 po 50 zł. | 172 50 | 173 50 |
| Renty Com po 42 lir austr. | 35.— | —.— |
| Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc | 146.50 | —.— |
| Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr. | 100.15 | 100.30 |
| Renta papierowa 5% z r. 1881 | 92.75 | 92 90 |
| Austr. renta zł. wolna od podatku 4pr. | 94 55 | 94.70 |
| **2. Obligacye** indemn. pr. (za 100 zł m. k.) | | |
| Czech | 107.50 | —.— |
| Bukowiny | 99.75 | 100.25 |
| Galicyi | 100.90 | 101.40 |
| Niższej Austryi | 105.50 | 107.— |
| Siedmiogrodu | 98.50 | 99.— |
| Węgier | 98.25 | 98.75 |
| **3. Akcye.** | | |
| Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120 | 129.60 | 129 80 |
| Inst. kred. dla handlu po 160 zł. | 345.— | 345.25 |
| Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł. | 845.— | 855 — |
| Gal. banku hip. po 200 zł. | —.— | —.— |
| Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr. | —.— | —.— |
| Gal. zakł. kred. ziemski à 200 złr. | —.— | —.— |
| Bank dla krajów koronnych à 200 zł. wpł. 50 pr. | —.— | —.— |
| Banku austro-węgiersk. a 600 złr. | 826.— | 828.— |
| Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze | —.— | —.— |
| Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m. | 546.— | 548.— |
| Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m. | 211.— | 211.75 |
| Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł. | —.— | —.— |
| Północna kolej po 1000 zł. m. k. | 2665 — | 2670 — |
| Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. | 311.75 | 312.50 |
| Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr. | 172.75 | 173.25 |
| Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k. | 336 25 | 336.75 |
| Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. | 145.— | 145.50 |
| I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze | 160 — | 160.50 |
| **4. Listy zastawne** losowane. | | |
| Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. | —.— | —.— |
| Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr. | 101.90 | 102.20 |
| „ „ „ „ premiowe po 3% | 99.75 | 100.25 |
| Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr. | —.— | 104.50 |
| „ „ „ „ w 20 l. 7pr. | 105.25 | 106.25 |
| „ „ „ „ w 36 l. 5½pr. | —.— | —.— |
| Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct. | 93.— | 93.50 |
| „ „ „ po 5 proct. | 100.10 | 100.50 |
| „ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne | 100.10 | 100.50 |
| Gal. banku hip. po 6 proc. | 102.40 | 102.65 |
| Gal. Zakł. kred. włośc po 6 pr. | 102.75 | 103.75 |
| Banku austro-węgiersk. po 5 pr. | 101.05 | 101 25 |
| Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc. | —.— | —.— |
| „ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc. | 101.— | 102.50 |
| **5. Obligacye** z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.) | | |
| Kol Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a. | 93.90 | 94.20 |
| Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze | 93.30 | 93.60 |
| Kol. płn. po 100 zł. m. k. | 106.50 | 107.— |
| „ „ po 100 zł. w. a. | 101.— | 101.75 |
| Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr. | 100.30 | 100.70 |
| Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865 | 94.— | 94.25 |
| z r. 1867 | 99.75 | 100.25 |
| z r. 1868 | 96.40 | 96.80 |
| z r. 1872 | 95.25 | 95.75 |
| Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr. | 92.50 | 92 80 |
| **6. Losy.** | | |
| Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a. | 176.75 | 177.25 |
| Clarego po 40 zł. m. k. | 41.50 | 42 — |
| Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k. | 111.75 | 112.25 |
| Keglevicha po 10 zł. m. k. | —.— | —.— |
| Losy miasta Krakowa | 19.60 | 20.— |
| Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. | 23.50 | 24.— |
| Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a. | 42.50 | —.— |
| Palfiego po 40 zł. m. k. | 38.75 | 39.25 |
| Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa | 20.50 | 21.50 |
| Salma po 40 zł. m. k. | 52.50 | —.— |
| St. Genois po 40 zł. m. k. | 47.25 | 47.75 |
| Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a. | 23.— | 24 — |
| Poż. Tryestu po 100 zł. m. k. | 126.75 | 127.50 |
| „ „ po 50 zł. w. a. | 63.— | 64.— |
| Waldsteina po 20 zł. m. k. | 29.50 | 30.— |
| Windischgrätza po 20 zł. m. k. | 39.50 | 40.— |
| **7. Weksle** (na 3 miesiące) | | |
| Augsburg na 100 zł. w. p. n. | —.— | —.— |
| Berlin za 100 mark w. p. n. | —.— | —.— |
| Frankfurt za 100 mark w. p. n. | —.— | —.— |
| Hamburg za 100 mark w. p. n. | —.— | —.— |
| Londyn za 10 ft. szt. | 119.95 | 120 15 |
| Paryż za 100 fr. | 47.60.— | 47.65.— |

### Kurs złota.

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Dukat cesarski men. | 5.63.— | 5.65.— |
| „ pełnej wagi | 5.62.— | 5.64.— |
| Korona | —.—.— | —.—.— |
| 20-frankówka | 9.52.— | 9.53.— |
| Rossyjski imperyał | 9.81.— | 9.83.— |
| Talar związkowy | —.—.— | —.—.— |
| Srebro | —.— | —.—.— |

### Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 12 maja 1882.

| | zł. | ct. |
|---|---|---|
| Jednolity dług państwa w banknotach | 76 | 65 |
| „ „ „ w srebrze | 77 | 50 |
| Renta w złocie | 94 | 30 |
| Losy pożyczki z r. 1860 | 130 | — |
| Akcye banku austro-węgierskiego | 828 | — |
| „ „ kredytowego | 346 | 25 |
| Londyn | 120 | — |
| Srebro | — | — |
| Napoleondor | 9 | 52½ |
| Dukat cesarski men. | 5 | 64 |
| 100 marek niemieckich | 58 | 65 |

# Konkursa.

L. 22603. (3342 2—3)

W celu nadania z początkiem roku szkolnego 1882/3 jednega galicyjskiego miejsca funduszowego w c. k. Akademii Maryi Teresy we Wiedniu, ogłasza się niniejszem konkurs.

Kto więc sobie życzy umieścić w tej akademii syna, lub młodzieńca poruczonego jego opiece, winien podać o to do Wydziału krajowego najdalej do dnia 31 maja 1882 dołączając do podania co następuje:

1) Metrykę chrztu kandydata, należycie legalizowaną, na dowód, że tenże ukończył rok ośmy a nie przekroczył roku dwunastego swego życia.

2) Świadectwo szkolne na dowód, że kandydat ukończył z dobrym postępem przynajmiej trzecią klasę szkół pospolitych (dawniej normalnych).

Jeżeli kandydat uczył się dotychczas prywatnie, należy dołączyć również świadectwo moralności, wydane przez miejscowego duszpasterza.

3) Swiadectwo lekarskie o stanie zdrowia kandydata, tudzież poświadczenie o przebyciu szczepionej lub naturalnej ospy.

4) Świadectwo o stanie majątkowym wydane przez miejscowego duszpasterza, a zatwierdzone przez Zwierzchność gminną i ck. Starostwo powiatowe, w którym wyrazić należy, czyli kandydat ma rodzeństwo i jak liczne, nakoniec

5) Deklaracyę podającego, że wrazie przyjęcia do akademii sprawi kandydatowi pierwsze oporządzenie i będzie płacić do kasy akademickiej na oboczne wydatki corocznie po 200 zł. wa.

Program akademii oraz informacyę o szczegółach wyprawy dla ucznia można przejrzeć w archiwum Wydziału krajowego.

Przyjęcie do akamimii nastąpi z początkiem roku szkolnego 1882/3 w miesiącu wrześniu.

Podania wniesione po upływie terminu konkursowego albo też do innej władzy nie będą uwzględnione.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi wraz z Wiel. Ks. Krakowskiem

We Lwowie dnia 9 maja 1882.

L. 3362. (3355 1—3)

Celem obsadzenia posady zastępcy c. k, Prokuratoryi państwa przy c. k. Sądzie powiatowym w Tuchowie z roczną remuneracyą w ilości 200 zł. a. w. płatną w ratach miesięcznych, rozpisuje się niniejszem konkurs i wzywa się kandydatów, aby swoje podania, do których świadectwa uzdolnienia i dotychczasowego zajęcia załączyć należy, w przeciągu 14 dni do c. k. Prokuratoryi państwa w Tarnowie wnieśli.

Z c. k. Prokuratoryi państwa

Tarnów dnia 11 maja 1882.

# Księgi gruntowe.

L. 2273. (3358)

C. k. sąd powiatowy w Krakowcu oznajmia, że dochodzenia celem założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej Zmijowiska na miejscu Zmijowiskach dnia 23 maja 1882 rozpocznie.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Krakowiec dnia 11 maja 1882.

L. 6477. (3366)

C. k sąd powiatowy ogłasza, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Duliby dnia 30 maja 1882 rozpocznie i wzywa każdego kto by miał interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, ażeby się zgłosił i wszystko to naprowadził co do obrony i wyjaśnienia swoich praw za stosowne uzna.

Buczacz 9 maja 1882.

L. 7099. (3359 1—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie, podaje do wiadomości, że projekt nowych ksiąg gruntowych (hipotecznych) dla gmin katastralnych następujących:

Bilczyce, Kornatka z osadą Burletka, Lipnik w okręgu Sądu powiatowego w Dobczycach;

Chechły, w okręgu Sądu powiatowego w Ropczycach;

Rychwald, Karwodrza, Gromnik, w okręgu Sądu powiatowego w Tuchowie;

Januszkowice, w okręgu Sądu powiatowegu w Brzostku;

Ujście jezuickie; w okręgu Sądu powiatowego w Dąbrowie:

Kliszów, Borki, Krzemienica, z miejscowością Górki, w okręgu Sądu powiatowego w Mielcu;

Przybówka, w okręgu Sądu powiatowego w Frysztaku;

Czarna, w okręgu sądu powiatowego w Pilźnie;

Kolbuszowa górna, w okręgu Sądu powiatowego w Kolbuszowy;

Łowczówek, Zawodzie, w okręgu Sądu powiatowego miejsko delegowanego w Tarnowie;

Tymbark (miasto), Podobin, Niedźwiedź w okręgu Sądu powiatowego w Limanowy;

Zakrzów, Baczyn, Leśnica, Palcza, w okręgu sądu powiatowego w Kalwaryi;

Bytomsko, i Kierlikówka, w okręgu Sądu powiatowego w Wiśniczu;

Swinna, w okręgu Sądu powiatowego w Żywcu;

Giedlarowa, w okręgu Sądu powiatowego w Leżajsku;

Czaniec, w okręgu Sądu powiatowego w Kętach;

Miechocin, w okręgu Sądu powiatowego w Tarnobrzegu,

położonych według ustawy krajowej z 20 marca, 1874 l, 29, Dz. ust, kraj wygotowane za nowe księgi gruntowe poczynając od dnia 15 maja 1882 uważaneubędą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądać w tych sądach powiatowych, w których okręgu dotyczące gminy katastralne są położone, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności czy zastawu czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych ksiąg gruntowych Sąd krajowy wyższy wzywa;

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te wykazy lub do jej części jakie prawa zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do tego sądu powiatowego, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położona, najdalej do dnia 31 sierpnia 1883, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyj przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych księgach gruntowych zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedyńczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejszych księgach hipotecznych w miejsce których nowe księgi gruntowe wstępują, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia wskutek podania lub skargi przed Sąd wniesionej.

Nowe te księgi nie obejmują posiadłości w Tabuli krajowej Lwowskiej zapisanych.

Kraków 26 kwietnia 1882.

# Kuratele.

L. 1139 (3285 3—3)

Wojciech Paryna z Czyszek uznany został za marnotrawcę i temuż kurator w osobie Jana Kożuszka z Czyszek ustanowiony.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Winniki 3 marca 1882.

L 870, (3234 3—3)

Jwana Myśków z Ruzdwian uznano sądownie marnotrawcą. Kuratorem Piotr Gospodarzec.

C. k, sąd powiatowy.

Trembowla, 20 lutego 1882.

L. 1426. (3144 3—3)

Dla Dyonizego czyli Damiana Fyk vel Fik gospodarza ze Smolnika, uchwałą c. k. sądu obwodowego w Przemyślu z 8 marca 1882 l. 2652, za marnotrawcę uznanego, ustanowiono Matija Mokija gospodarza ze Smolnika kuratorem.

C. k. sąd powiatowy

Baligród, 20 marca 1882.

# Licytacye.

L. 8241. (2948 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kutach podaje do wiadomości publicznej, że na dniu 4 maja, 16 czerwca i na dniu 14 lipca 1882, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod n. 266 w Starych Kutach położonej, niestanowiącej tabularnego ciała, należącej do Fedora Kowaluka i na 70 zł. a. w. sądownie oszacowanej, w celu zaspokojenia pretensyi Koźmy Kowaluka w kwocie 20 zł. z pn. a to przy pierwszym i drugim terminie za cenę szacunkową, lub wyżej, przy trzecim zaś terminie i niżej tejże. Wadyum wynosi 7 zł. a. w. Resztę warunków licytacyjnych, tudzież protokoły zastawniczego opisania przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

Kuty dnia 28 grudnia 1881.

L. 20291. (2970 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Mayera Storch z Laskiej Woli w kwocie 100 zł. z pn. rozpisuje c. k. powiatowy sąd miejsko delegowany egzekucyjną sprzedaż połowy realności pod l. k. 124 w Szechyniach położonej, dłużnika Dmytra Sieniakiewicza własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, w dniu 26 maja, w dniu 30 czerwca i w dniu 21 lipca 1882 zawsze o godzinie 9 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mająca.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 184 zł. a. w. wyprowadzona, zakład wynosi 10 procent wartości szacunkowej. Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności, mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Przemyśl dnia 29 stycznia 1882.

L. 3894. (3356 1—3)

Dnia 19 czerwca 1882 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie obwodowym w Tarnowie dobrowolna licytacya prawa dzierżawy folwarku Podzamcze w Rzemieniu w powiecie Mieleckim położonego do małoletnich dzieci Zdzisława Bogusza należącego.

Czas dzierżawy oznacza się na lat 10 począwszy od 1 lipca 1883.

Roczny czynsz ustanowiony jest jako najniższy na 3572 zł. rocznie. Obszar gruntów wynosi 375 morgów 1577 sążni, w których łąk 194 morgów 162 sążni się mieści.

Resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

W Tarnowie dnia 20 kwietnia 1882.

L. 911. (3363 1—3)

Podaje się do powszechnej wiadomości, że dnia 12 czerwca, 26 czerwca i 10 lipca 1882 o godzinie 11 przed południem sprzedaną zostanie w drodze publicznej licytacyi połowa realności w Rawie pod l. d. 101 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, na 370 zł. a. w ocenionej należącej do spadkobierców ś. p. Józefa Bartłomowicza w celu wydobycia pretensyi Jakóba Schatzkiera w kwocie 125 zł. i 112 zł. a. w. z pn. Warunki licytacyjne i akt zastawnego opisania przejrzeć można w tusądowej registraturze a pod względem zaległych podatków odsela się chęć kupienia mających do tutejszego c. k. urzędu podatkowego.

Z c k Sądu powiatowego.

Rawa dnia 8 kwietnia 1882.

L. 6957. (3367 1—3)

C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Kaspra Kąkola 13 zł. 67 ct w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie realność pod nr. 209 w Milówce do dłużnika Józefa Tyca należąca w trzech terminach 5 czerwca, 5 lipca i 10 sierpnia 1882, każdym razem o 10 godzinie rano w biurze c k sędziego powiatowego w Milówce. Cena wywołania 700 zł., wadyum 70 zł

Milówka dnia 31 stycznia 1882.

L. 408. (3365 1—3)

Sąd miejsko delegowany Rzeszowski ogłasza, iż w dniach 12 lipca, 9 sierpnia i 13 września 1882, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności l. k. 31 w Niechobrzu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Stanisława i Jadwigi Matychów własnej, na rzecz Leiby Finkelsteina o 137 zł. 50 ct. z pn. w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 1020 zł. lub wyżej tejże, zaś w trzecim terminie także poniżej takowej. Wadyum wynosi 102 zł. Resztę warunków przejrzeć można w tut. registraturze.

Rzeszów dnia 5 kwietnia 1882.

L. 7720. (3371 1—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Tyczynie, celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 100 zł. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Błażowy pod n. 433/204 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Franciszka i Maryanny Turków własnej, w dniu 26 czerwca 1882 jako czwartym terminie o 9 godz. rano.

Cena wywołania 150 zł., wadyum 15 zł. Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Tyczyn dnia 30 marca 1882.

L. 508. (3114 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Andrychowie ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Józefa Fąferka w kwocie 160 zł. a. w. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym na dniu 3 lipca, 7 sierpnia i 4 września 1882, każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności pod n. k. 98 w Roczynach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, solidarnego dłużnika Macieja Kulawiaka własnej.

Cena wywołania wynosi 760 zł., wadyum 76 zł. Na wypadek sprzedaży powyższej połowy realności wyznacza się równocześnie termin do wykazania należnoś i i płynności wierzytelności na dzień 2 października 1882 o godzinie 10 rano, na który wszystkich wierzycieli wzywa się pod rygorem, że gdyby nie stanęli, domniemanie będzie, że nie żądają zaspokojenia z ceny kupna.

Protokoły zajęcia i oszacowania, tudzież resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze. Kuratorem dla niewiadomych wierzycielii ustanowiony został p. adw. dr. Leon Loria w Wadowicach.

Andrychów dnia 10 lutego 1882.

L. 1317. (3202 1—3)

W dniu 22 czerwca, w dniu 2 sierpnia i w dniu 6 września 1882 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa licytacyjna sprzedaż 2/3 części ogródka pod l. k. 130 parc. nr. 106 i 107 i 1/3 części ogródka pod l. k. 131 nr. parc. 105 wraz z domem drewnianym i szpichlerzem na tej części ogródka stojącemi w Brzozowie położonych, w księdze ingr. tom. IX pag. 814 poz. 291 jako własność Samuela i Breindli Reichów wpisanych, w sprawie Naftalego Liebera przeciw tymże o 200 zł. i 100 zł. zpn.

Cena wywołania wynosi 1000 zł., wadyum 100 zł W razie niesprzedania realności na powyższych trzech terminach za cenę wywołania lub wyżej wyznaczony termin do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych na dzień. Resztę warunków wolno w tusądowej registraturze przejrzeć

C. k. Sąd powiatowy.

Brzozów dnia 11 marca 1882.

L. 1892. (3306 3—3)

W dniach 22 maja, 26 czerwca i 21 lipca 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. k. 107 subrep. 78 w Dubie położonej, dłużnika Iwana Iwaniszyna własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 147 zł. a w. z pn., każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 250 zł jest ceną wywołania. Wadyum wynosi 10 procent. Resztę warunków w tutejszej registraturze.

Rożniatów dnia 30 kwietnia 1882.

L. 1278. (3321 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Leizora Rubinsteina w kwocie 129 zł. z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 76 rep. 60 w Dybhowie w powiecie sądowym Sieniawskim w Starostwie Jarosławskiem położonej, dłużnika Szymona Szydłowskiego własnej, w dniu 25 maja, w dniu 13 lipca i w dniu 24 sierpnia 1882, zawsze o godzinie 10 rano w zabudowaniu sądowem w drodze publicznego przetargu odbyć się mająca.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa na kwotę 830 zł. wyprowadzona, zakład wynosi 83 zł. Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności, mogą być przejrzane w tusądowej registraturze. C. k. Sąd powiatowy.

Sieniawa dnia 14 marca 1882.

L. 1085 (3281 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że dnia 21 lipca 1882 o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod n. k. 85 w Wierzawicach położonej, do nieletnich spadkobierców Antoniego Gołębia należącej, w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie pto 281 zł. 27 ct, na 500 zł. oszacowanej. Zakład wynosi 50 zł. Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Leżajsk, dnia 17 kwietnia 1882.

L. 4165. (3136 3—3)

C. k. sąd obwodowy Tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie od Abrahama Blocha wyprawowanej per. 644 zł. i 644 zł. z pn. dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności l. 25 na Zawalu w Tarnowie do Abrahama Blocha należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczna w sądzie tutejszym w trzech terminach 6 czerwca, 3 lipca i 31 lipca 1882, każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta pr. 28062 zł., poniżej której w terminach powyższych realność ta sprzedaną nie będzie. Wadyum przy licytacyi złożyć się majace wynosi 2806 zł. 20 ct. a. w.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego. Na wypadek jeżeli przy pierwszych dwóch terminach licytacyjnych nikt przynajmniej ceny szacunkowej niezaofiaruje, wyznacza się termin na dzień 31 lipca 1882 godzinę 4 po południu, na który wierzyciele hipoteczni stawić się winni celem ułożenia lżejszych warunków, według których następnie sprzedaż licytacyjna w trzecim terminie rozpisaną zostanie.

Głosy nieobecnych przy tym terminie doliczy się do większości głosów wierzycieli, którzy na termin przybędą.

O rozpisaniu tej licytacyi otrzymują zawiadomienie obydwie strony, c. k. główny urząd podatkowy w Tarnowie, c. k. Prokuratorya we Lwowie, wszyscy wierzyciele hipoteczni, a w szczególności wierzyciele, którzy po dniu 21 lutego 1882, jako dniu wydania ekstraktu tabularnego prawo zastawu na tej realności nabyli, lub którymby uchwała licytacyjna, lub też późniejsze egzekucyjnej sprzedaży realności tej dotyczące z jakiegokolwiek powodu nie zostały doręczone, do rąk kuratora, który niniejszem w osobie adwokata dr. Brzeskiego z substytucyą adwokata dr. Busia ustanowionym został, dziś przez edykt, ogłoszenie którego równocześnie zarządza się.

W Tarnowie dnia 20 kwietnia 1882.

L. 1250. (2885 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu rozpisuje niniejszem celem zaspokojenia sum c. k. uprz. galic. Banku hipotecznego we Lwowie 2175 zł., 2175 zł., 2175 zł., 2175 zł. i 59671 zł. 79 ct. a. w. z procentami i kosztami egzekucyjną sprzedaż w drodze publicznej licytacyi dóbr tabularnych Czarna w byłym obwodzie Sanockim położonych, a wedle dom. 233 pag. 162 i 165 nr. 45 i 47 haer. dłużniczki p. Heleny z hr. Russockich Wilczyńskiej własnych, na rzecz c. k. uprzyw. gal. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie. która to licytacya w myśl ułatwiających warunków w jednym terminie a to dnia 17 lipca 1882 o godzinie 10 przed południem w tutejszym c. k. sądzie obwodowym w biurze nr. 10 piętro II pod następującemi warunkami ułatwiającemi odbędzie się:

Dobra te zostaną także niżej ceny szacunkowej 132010 zł. i za jaką bądź cenę na tym terminie sprzedane; wadyum przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi licytacyjnej złożyć się mające wynosi sumę 6600 zł. 50 ct. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny tych dóbr przeglądnąć można w tusądowej registraturze.

O tem zawiadamiamy obie strony i wierzycieli hipotecznych, wiadomych z miejsca pobytu do rąk własnych, zaś niewiadomego z miejsca pobytu Izaka Margulesa i wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu 4 maja 1878 na hipotekę tych dóbr weszli, lub którymby uchwała niniejsza z jakiego bądź powodu doręczoną nie została, do rąk kuratora dra Czajkowskiego adwokata w Przemyślu i przez niniejsze edykta.

Przemyśl dnia 15 marca 1882.

L. 7734. (3115 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Andrychowie ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Joachima Grünspana w kwocie 21 zł. 80 ct. odbędzie się w tutejszym sądzie na dniu 21 czerwca, 24 lipca i 21 sierpnia 1882, każdym razem o godzinie 10 rano, przymusowa publiczna sprzedaż realności pod n. k. 39 w Andrychowie wsi położonej, ciała tabularne niestanowiącej, solidarnego dłużnika Franciszka Pająka własnej.

Cena wywołania wynosi 440 zł., wadyum 44 zł. Na wypadek sprzedaży powyższej realności wyznacza się równocześnie termin do wykazania należności i płynności wierzytelności na dzień 25 września 1882 o godzinie 10 rano, na który się wiadomych wierzycieli do rąk własnych, zaś niewiadomych do rąk kuratora p. adwok. dra Leona Lorii w Wadowicach z tem wzywa, by na powyższym terminie się stawili i dokumenta oryginalne do wykazania płynności swych wierzytelności przedłożyli, gdyż w razie przeciwnym wierzytelności ich jako nielikwidne, zaś w razie niestawienia się jako nie istniejące uważane i przy wydaniu tabeli płatniczej zupełnie pominięte zostaną. Protokoły zajęcia i oszacowania, tudzież resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

Andrychów dnia 7 grudnia 1881

L. 2638. (3179 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia, że celem zaspokojenia sumy 342 zł. z 6 pr. odsetkami od 22 maja 1881 i kosztami włącznej kwocie 20 zł. 87 ct. przez Pażkę Dumycz przeciw Prockowi Dumycz wywalczonej przedsięweźmie w tusądowej kancelaryi w dniach: 22 maja, 22 czerwca i 3 sierpnia 1882 każdokrotnie o godzinie 10 przed południem przymusową przetargową sprzedaż połowy realności dłużnika pod l. 97 w Dobrzanach w Starostwie Lwowskim położonej, wykazem hipotecznym tejże gminy l. 65 objętej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 292 zł. Zakład wynosi 29 zł. 20 ct.

Na pierwszych dwóch terminach realność rzeczona tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim zaś także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie, jednak tylko za taką cenę, która wszystkim hipotekowanym wierzytelnościom wyrównuje, a gdyby takowej nie uzyskano ustanawia się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 3 sierpnia 1882 o godzinie 3 po południu.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby prawo hipoteki na powyższej realności po dniu 11 grudnia 1881 uzyskali, ustanawia się p. Filipa Simona ze Szczerca kuratorem.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i protokół oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec, 31 marca 1882.

L. 4531. (3168 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie zawiadamia, że na dniu 23 czerwca 1882, o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w tymże sądzie licytacya realności Nr. 93 w Oleszycach starych i Nr. 208 w Dzikowie Nowym położonych, Herscha Majerana własnych, na rzecz Filipa Zdyrko ku zaspokojeniu kwoty 1.900 zł. w. a. z pn.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa pierwszej realności 690 zł., drugiej zaś 282 zł.

Sprzedaż odbędzie się na jednym terminie także i niżej ceny szacunkowej za jakąbądź kwotę.

Dalsze warunki w tutejszo-sądowej registraturze.

Lubaczów, 31 grudnia 1881.

L. 3218. (3173 3—3)

C. k. sąd obwodowy Tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Tarnowskiej kasy oszczędności w resztującej sumie 825 zł. w. a. z należytościami dodatkowemi odbędzie się dnia: 12go czerwca 1882 o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. 302 w Tarnowie na Strusinie położonej, do Kornelii Morgenstern należącej, w terminie czwartym.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 15335 zł. 55 ct. w. a. a gdyby tej nie ofiarowano, realność rzeczona sprzedaną będzie za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi sześćset zł. w. a.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

W Tarnowie, dnia 23 marca 1882.

Z. 9423 (3110 3—3)

Von Seiten des k. k. Bezirksgerichtes in Chodorow wird hiemit bekannt gemacht, daß zur Hereinbringung der Forderung der Beile Klirsfeld pr. 200 fl. s. N. G. die exekutive Feilbiethung der den Erben des Berl Waitzen gehörigen sub CN 65 in Suchrów gelegenen nicht intabulirten Realität am 1 Juni 1882 am 6 Juli 1882 und am 8 August 1882 jedesmal um 10 Uhr Vorm. beim hiesigen Gerichte mit dem vorgenommen werden wird, daß bei zwei ersten Terminen diese Realität nur über oder um den Schätzungspreis pr. 360 fl. ö. W. beim dritten nicht unter dem sämmtlichen Hypothekarforderungen gleichkommenden Betrage an den Meistbiether hintangegeben werden wird.

Der Ausrufspreis beträgt 360 fl., das Vadium 36 fl. ö. W.

Die übrigen Bedingungen, dann das Protokoll der pfandweisen Beschreibung und der Schätzung der Realität können in der h. g. Registratur eingesehen werden.

K. k. Bezirks-Gericht.

Chodorów, am 31 März 1882.

L. 6799. (3118 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Starem mieście podaje do wiadomości, że celem wydobycia dłużnej sumy w kwocie 20 zł. z procentami po 6 procent od 15 listopada 1876 bieżącemi i kosztów sądowych w kwotach 70 ct., 4 zł. 44 ct., 3 zł. 2 ct., 4 zł. 84 ct., i 5 zł. 90 ct. jakoteż kosztów niniejszego podania 3 zł. 12 ct. odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności pod liczbą konskrepcyjną 50 w Suszycy rykowej Iwana Czyhraka własnej, tudzież realności pod l. k. 103 rep. 93 w Zawadce dłużnika Stefana Prokopczaka własnej, na rzecz Józefa Kalmana. Realności te sprzedane będą każda osobno. Licytacya ta odbędzie się w trzech terminach a mianowicie w dniu 22 czerwca, w dniu 21 lipca i w dniu 22 sierpnia 1882, każdym razem o godzinie 10 rano z tem, że na pierwszym i na drugim terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową, zaś na trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedane będą.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa tychże realności, a to co do realności pod lk. 50 w Suszycy kwota 80 zł., zaś co do realności pod l. k. 103 rep. 93 w Zawadce kwota 150 zł.

Każdy chęć kupienia mający winien jest złożyć przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi licytacyjnej 10 prc. ceny wywołania jako wadyum t. j. 8 zł. a względnie 15 zł.

Bliższe warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Stare miasto dnia 28 grudnia 1881.

L. 201. (3151 3—3)

Dnia 15 czerwca, 13 lipca i 10 sierpnia 1882 każdym razem o 10 godz. rano odbywać się będzie w tut. sądzie egzekucyjna sprzedaż 3 parcel gruntu w 1/16 roli Judaszówki w Budzowie położonych na 60 fl. ocenionych, a Jozefa Ryszawego własnych, celem zaspokojenia pretensyi Löwiego Fischgrunda w kwocie 16 złr. z pn.

Warunki licytacyi protokół zajęcia i oszacowania wolno tutaj przejrzeć lub odpisać.

C. k. Sąd powiatowy.

Maków 13 marca 1882.

L. 17816. (3240 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego 198 zł. 45 ct. i 3339 zł. 74 ct. z przyn. odbędzie się dnia 9 czerwca i 7 lipca 1882, każdym razem o godz. 10 przed południem przymusowa licytacya do Walentyny Dzierzbickiej wedle dom. 149 pag. 12 nr. 31 haer. należącej realności pod l. 672 1/4 we Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 7000 zł. lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 700 zł. w. austryackiej złożoną być ma, i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że do ułożenia lżejszych warunków termin na dzień 7go lipca 1882 o godzinie 11tej się wyznacza, a dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 16 kwietnia 1882 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat Dr. Pomianowski kuratorem a jego zastępcą adwokat Dr. Żukotyński mianowany zoątał.

Lwów, dnia 29 kwietnia 1882.

L. 4956. (3209 3—3)

C. k. sąd powiatowy rozpisuje celem zaspokojenia pretensyi Leiby Chotinera w ilości 50 zł. egzekucyjną publiczną sprzedaż realności nietabularnej Benedykta Brojanowskiego w Hucisku Oleskiem pod nr k. 7 położonej, na dzień 1 czerwca, 3 lipca i 1 sierpnia 1882, każdym razem o godzinie 11 przed południem z tem, że realność ta w dwóch pierwszych terminach tylko wyżej lub za cenę szacunkową w ostatnim zaś terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedana zostanie.

Cenę wywołania stanowi suma 1875 zł. a. w., wadyum w wysokości 187 zł. 50 ct w. a. Resztę warunków, tudzież akt zastawniczego opisania i oszacowania tej realności wolno przejrzeć w tusądowoj registraturze.

Olesko dnia 21 grudnia 1881.

L. 6912. (3145 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni ogłasza, iż celem zaspokojenia sumy 540 zł. 74 ct. na rzecz Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeprowadzi na jednym jako ostatnim terminie w dniu 12 czerwca 1882 o godzinie 10 rano przymusową sprzedaż gospodarstwa pod l. 9 w Woli dzwińskiej, ciała tabularnego niestanowiącego Marcina Wygasia własnego także poniżej szacunku za jakąkolwiek bądź cenę.

Zakład wynosi 100 zł., a reszta warunków i protokół zajęcia są w tus. registraturze do przejrzenia.

Bochnia dnia 31 marca 1882.

L. 16902. (3289 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej galicyjskiej kasy oszczędności przeciw Józefowi Moreckiemu pto 241 zł. 76 ct a. w. z pn. dozwoloną została egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. 691 1/4 we Lwowie położonej.

Do przeprowadzenia tej licytacyi rozpisuje się dwa termina na dzień 15 czerwca i na dzień 13 lipca 1882, każdym razem o 10 godzinie przed południem w sali rozpraw ustnych.

Cenę wywołania stanowi suma 3900 zł. a. w. Każdy z licytujących ma przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum 10 prc. ceny wywołania. Resztę warunków można przejrzeć lub odpisać w registraturze c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 22 kwietnia 1882.

L. 2200. (3245 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Delatynie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej państwa Nadwórna przeciw Ickowi Heizler i Aronowi Menczel o 1600 zł. a. w. odbędzie się w dniach 2 czerwca, 23 czerwca i 7 lipca 1882, każdym razem o 10 godzinie z rana publiczna sprzedaż realności i gruntów w Jabłonicy położonych, ciała tabularnego niestanowiących, a to domu nr. 161/139, sianożęci n. k. 73 do Icka Heitzlera, dalej realności n. 37 wraz z gruntem do potoku Jabłonczuk przytykającym i placu budowlanego n. k. 12 do Arona Menczla należących z tem, że takowe przy pierwszych dwóch terminach tylko powyżej lub za cenę szacunkową, przy trzecim nawet poniżej takowej najwięcej ofiarującemu sprzed ne zostaną.

Cenę wywołania stanowi:

a) domu nr 161/139 500 zł.
b) sianożęci nr. 73 200 zł.
c) realności nr 37 400 zł.
d) gruntu do potoku Jabłonczuk przytykającego 200 zł.
e) gruntu budowlanego nr. 12 50 zł.

Wadyum wynosi 10 procent. Bliższe warunki, tudzież protokół opisania i oszacowania mogą być w tusądowej registraturze przejrzane. Delatyn dnia 26 marca 1882.

L. 1649. (3270 3—3)

Dnia 12 czerwca i 12 lipca 1882 o 10 godzinie rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż gospodarstwa gruntowego w Tyliczu, Mikołaja Hamernika własnego na zaspokojenie pretensyi Jana Krausa w kwocie 100 zł. z pn.

Cena szacunkowa 590 zł., wadyum 60 zł. Reszt[illegible] warunków w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Krynica, dnia 1[illegible] 1882.

L. 2259. [illegible]—3)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Dyrekcyi c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw nieletniej Maryannie Szegdównej i Maryannie Szegdowej pto 187 zł. 51 ct. a. w. z pn. dnia 16 czerwca, 18 lipca i 18 sierpnia 1882, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod nr. k. 40 w Rzuchowie położonej, na 1350 zł. oszacowanej.

Zakład wynosi 135 zł. Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Leżajsk, dnia 17 kwietnia 1882.

L. 16277. (3213 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego 138 zł., 138 zł. i 2215 zł. 17 ct z przyn. odbędzie się dnia 15 czerwca 1882 o godzinie 11 przed południem przymusowa licytacya do Nisona Byka, Slawy Lei dw. im. Byk urodzonej Brand i Salamona Brodyera wedle dom. 46 pag. 158 i 159 n. 30 i 32 haer. należącej realności pod l. 257 m. we Lwowie położonej, na którym terminie realność ta i niżej ceny wywołania 7000 zł. za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 350 zł. złożoną być ma warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 14 grudnia 1881 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiego bądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Pająk kuratorem a jego zastępcą adwokat dr. Bliziński mianowany został.

Lwów dnia 22 kwietnia 1882.

L. 363. (3233 3—3)

W dniach 6 czerwca, 4 lipca i 8 sierpnia 1882 zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności gruntowej pod l. k. 157 w Zbydniowie położonej, ciało hipoteczne wykazem 10 tejże gminy objęte stanowiącej, dłużnika Ignacego Bieleckiego własnej, na zaspokojenie wierzytelności Eliasza Pfeffera w kwocie 57 zł. 50 ct. z pn.

Cena wywołwcza 977 zł., wadyum 97 zł. 70 ct. a. w. Na pierwszych 2 terminach można nabyć realność za lub wyżej ceny wywołanej, na 3cim i niżej takowej. Resztę warunków można przejrzeć w sądzie.

Rozwadów dnia 22 stycznia 1882.

L. 19828. (3346 2—3)

W edykcie ts. z dnia 15 kwietnia 1882 l. 13598 ogłoszonym w numerach 100, 101 i 102 Gazety Lwowskiej wydrukowano mylnie „Ludwiki hrb. Zabilskiej i Józefata hrb. Zabielskiego" zamiast „Ludwiki hr. Zabielskiej i Józefa hrb. Zabielskiego" co się niniejszem prostuje.

Z c. k. sądu krajowego

Lwów, dnia 8 maja 1882.

---

L. 9313. (3330 2—3)

C k sąd krajowy zawiadamia niniejszym edyktem p. Mojżesza Wienera i Elkę z Wienerów Grünfeld, że uchwałą ts. z dnia 7 stycznia 1882 l 31722 dozwoloną została przymusowa sprzedaż realności l. 266 dz. VIII ich współwłasność stanowiącej, orzeczeniem Magistratu krakowskiego z dnia 6 marca 1872 l. 2128 za pustkę uznanej, na zasadzie rozporz. min. z dnia 2 września 1856 l. 146 D. p. p i celem zaspokojenia kosztów Magistratu krakowskiego w kwocie 10 zł. 25 ct , 24 zł., 12 zł., 12 zł., 51 zł. 86 ct. w dniach 22 maja i 26 czerwca 1882 o godzinie 9 rano odbyć się mająca.

Gdy miejsce pobytu egzekutów nie jest wiadomem przeto c. k. sąd w celu zastępowania tychże na koszt i niebezpieczeństwo ich tutejszego adwokata dra Eibenschütza z substytucyą adwokata dra Wechslera kuratorem nieobecnych ustanowił.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem egzekutom, aby potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili, lub innego obrońcę sobie wybrali i o tem c. k sądowi donieśli, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyli, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisaćby musieli

Kraków dnia 5 maja 1882.

---

L 2335. (3328 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw małżonkom Leonarda i Maryi Elżbiety Mattern, tudzież Janowi Jakóbowi i Karolinie Mattern w kwocie 392 zł. a. w. na dniu 16 czerwca 1882 publiczna sprzedaż realności pod l. 39 w Stebniku położonej, o godzinie 10 rano w kancelaryi tut sądu z c ną wywołania 800 zł. a zakładem 80 zł. za jakąkolwiek cenę ... niżej ceny szacunkowej przeprowadzoną zostanie. Nabywca obowiązanym będzie połowę ceny kupna zaraz po licytacyi złożyć. Resztę warunków wolno w tut sądowej registraturze przeglądać. Kuratorem wierzycieli ustanowiono Antoniego Richtera z Dobromila.

Dobromil dnia 13 kwietnia 1882.

---

L 2336. (3329 2—3)

C k. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włość. przeciw Wasylowi Szczurowi w kwocie 326 zł. 32 ct z pn. w dniu 16 czerwca 1882 publiczna sprzedaż realności pod l. 18 w Smolnicy położonej o godzinie 10 rano w kancelaryi tut sądu z cęną wywołania 800 zł., a zakładem 80 zł. nawet poniżej ceny szacunkowej i to za jakąkolwiek bądź cenę będzie przeprowadzoną.

Nabywca obowiązanym będzie połowę ceny kupna zaraz po licytacyi złożyć. Resztę warunków wolno w tusądowej registraturze przeglądać. Kuratorem wierzycieli ustanowiono Sabina Budzynowskiego z Dobromila.

Dobrom l dnia 13 kwietnia 1882.

---

L. 4069 (3338 2—3)

Dnia 16 maja, tudzież dnia 30 maja i dnia 5 czerwca 1882, zawsze o godzinie 10 rano sprzedaną zostanie w sądzie tutejszym realność na 800 zł. a. w. oceniona w Rawie pod l. 9 i 10 położona, ciała tabularnego niestanowiąca, własna Łukasza Bilika w drodze publicznej licytacyi, celem ściągnienia pretensyi Zakładu ogólnego rolniczo kr dytowego dla Galicyi i Bukowiny w kwocie 388 zł.

Zakład wynosi 80 zł. a. w Chęć kupienia mający zechce przejrzeć warunki licytacyjne w sądzie tutejszym a o stanie zaległych podatkach zaciągnąć w tutejszym c k. urzędzie podatkowym. Dla niewiadomych wierzycieli ustanawia się pana Pawła Górkę kuratorem.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Rawa dnia 18 stycznia 1882.

---

L. 3228. (3336 2—3)

C. k. Kałuski powiatowy sąd oznajmia, że na zaspokojenie pretensyi Chaima Pawe przeciw Bogdanowi Pawliszyn o 115 zł. w. a. z pn. sprzedanem zostanie w tutejszo-sądowem zabudowaniu gospodarstwo pod n. k. 3 w Kopankach położone, ciała tabularnego niestanowiące, na 192 zł a. w. oszacowane, dnia 22 maja, 21 czerwca i dnia 21 lipca 1882 o 9 godzinie rano, w pierwszych dwóch terminach wyżej lub za cenę szacunkową, w trzecim także i niżej teże. Zakład wynosi 20 zł. a. w Resztę warunków można przejrzeć w archiwum tusądowem

Kałusz dnia 31 grudnia 1881.

---

L. 4559. (3304 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Potoku złotym podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Bernharda Schönfeld prawonabywcy Hnata Komarnickiego przeciw Ludwikowi Matkowskiemu w ilości 25 zł., 25 zł., 25 zł., 25 zł a. w. z pn. realność włościańska dłużnika pod n. k. 134 w Porchowie, składająca się z obejścia wraz z domem mieszkalnym i budynkami gospodarczymi, tudzież z ogrodu sadu i 15 morgów pola a korpusu tabularnego niestanowiąca, w tymże sądzie w trzech terminach t. j. na dniu 7 czerwca, 7 lipca i 4 sierpnia 1882, każdym razem o godzini 10 rano przymusowo przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie

Cena wywołania wynosi 1425 zł. a. w. a 10 procent wadyum 142 zł. 50 ct. Reszta warunków licytacyjnych, tudzież akta opisania mogą w registraturze sądowej być przejrzane.

Potok złoty dnia 29 stycznia 1882.

---

Z. 6761 (3351 2—3)

Zur Wiederverpachtung des Bezugsrechtes der Fleischverzehrungssteuer im Pachtbezirke Tyśmienice bestehend aus den 17 Ortschaften: Tyśmienice, Bratkowce, Czarnołożce, Klubowce mit Taborzyska, Lackie, Markowce, Miłowanie, Odaje, Olszanica, Ostrynia, Różniów, Chmiakówka, Pachonia, Podpie zary, Pnieczniki und Słoboda wird auf Gefahr und Kosten des kontraktbrüchigen Pächters Isaak Udelsmann für die Zeit vom Tage der Uibernahme des gedachten Pachtobjektes bis Ende Dezember 1883 bei der k. k Finanz-Bezirks-Direktion am 23ten Maj 1882 von 10 Uhr Vormittag bis 2 Uhr Nachmittag die öffentliche Relizitation abgehalten werden. Als Ausrufspreis wird der gegenwärtige jährliche Pachtschilling von 3065 fl. 12kr. ö. W. augenommen.

An Vadium sind 10% des Ausrufspreises pr. 307 fl. ö. W. zu Händen der Lizitations-Kommission zu erlegen.

Es werden auch schriftliche Offerte angenommen. Dieselbe müssen jedoch mit dem Stempel von 50 kr. versehen, mit dem vorgeschriebenen Vadium versehen sein, den offerirten Pachtschilling in Ziffern und Buchstaben deutlich enthalten, mit dem Vor- und Zuname des Offerenten unter Angabe des Wohnortes eigenhändig unterfertigt sein, und im Falle, als das Offert von zwei oder mehreren Personen gemacht wird, die ausdrückliche Erklärung enthalten, daß die Offerenten solidarisch die genaue Erfüllung aller Pachtbedingnisse übernehmen. Endlich muß das Offert die weitere Erklärung enthalten, daß der Offerent die Pachtbedingnisse genau kenne und sich denselben unbedingt unterwerfe.

Die schriftlichen Offerten müssen bis längstens 23ten Maj 1882 10 Uhr Vormittags beim Vorstande der k. k. Finanz-Bezirks Direktion in Stanislau überreicht werden und werden nach Beendigung der mündlichen Lizitation eröffnet und bekannt werden. Die übrigen Pachtbedingnisse können bei der k. k. Finanz Bezirks Direktion in Stanislau in den gewöhnlichen Amtsstunden eingesehen werden.

K. k. Finanz-Bezirks-Direktion.

Stanislau, am 4ten Mai 1882.

---

Z. 1143 (3199 3—3)

Die executive Lizitation der nach Jossel Silberg zurückgebliebenen Realität Nr tab. 624/cons. 814 in Brody zu Gunsten der priv. österr. Hypothekenbank in Wien pto. 135 fl. und 1824 fl. sNG. findet hiergerichts Bureau Nr. 2 am 6 Juni 1882, 10 Uhr Vormittags, um welchen immer Preis, statt

Schätzungswerth und Ausrufspreis 30.000 fl. Vadium 1500 fl.

Weitere Bedingungen, Schätzungsakt und Tabularauszug hiergerichts einzusehen.

Für dem Leben und Wohnorte nach unbekannte Satzgläubigerin Chaje Silberstein ist Advokat Dr. Heinrich Starzewski, dagegen für die nach dem 6 Februar 1881 an die Gewähr kommenden Gläubiger oder denen der Lizitationsbescheid und die künftigen Bescheide nicht zugestellt werden könnten, Advokat Dr. Eduard Weisstein zum Curator ad actum ernannt.

K. k. Bezirksgericht.

Brody 15 März 1882.

---

L. 12006. (3214 2—3)

C. k. sąd krajowy ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego we Lwowie 54 zł. z przyn. odbędzie się dnia 9 czerwca, 13 lipca i 17 sierpnia 1882, każdym razem o godzinie 11 przed południem przymusowa licytacya do masy spadkowej ś p. Jakóba Borowika wedle dom. 244 pag 261 i 264 n. 1 i 2 haer należącej, połowy realności pod l. 229¼ we Lwowie położonej, na których terminach ta połowa realności tylko wyżej ceny wywołania 1496 zł. 27 ct., lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 150 zł. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla nieobecnych wierzycieli, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 12 marca 1882 rzeczowe prawa na wspomnianej połowie realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiego bądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Pająk kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Bliziński mianowany został.

Lwów dnia 22 kwietnia 1882.

---

L. 14710 (3155 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie w kwocie 22965 zł. 10 ct. z pn. odbędzie się dnia 12 czerwca, 12 lipca i 10 sierpnia 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Berty Fellner de Feldeg wedle wykazu hipotecznego sądu tutejszego nr. 239 należących dóbr Zarzyszcze w powiecie Żółkiewskim położonych, na których terminach dobra te, a to na dwóch pierwszych tylko wyżej ceny wywołania 47950 zł. lub przynajmniej za tę cenę, na trzecim zaś wprawdzie także niżej tej ceny, jednakże nie niżej kwoty sumie wszystkich hipotekowanych długów się równającej, sprzedane zostaną, dalej że jako wadyum kwota 4790 zł. złożoną być ma, że wyciąg tabularny i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wierzycieli, którzy dopiero po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 28 stycznia 1882 hipotekę na wspomnianych dobrach nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Dobrzański kuratorem a jego zastępcą adwokat dr. Moszyński mianowany został.

Lwów dnia 22 kwietnia 1882.

---

L. 3329. (3141 2—3)

Samborski c k sąd obwodowy ogłasza, że dnia 15 czerwca 1882 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w gmachu sądu obwodowego przymusowa relicytacya dóbr Nowe sioło z przyległościami Kornelówka i Michałówka pani Heleny Wilczyńskiej własnych, celem zaspokojenia wierzytelności niemieckiego Banku hipotecznego w Sachsen Meiningen w kwotach 339 tal. 1120 tal. i innych z przynależytościami.

Cenę wywołania tych dóbr stanowi cena szacunkowa 92535 zł. a. w. Rzeczone dobra sprzedane zostaną na tym jednym tylko terminie także niżej ceny wywołania za jakąkolwiek cenę.

Wadyum wynosi 5 procent ceny wywołania to jest sumę 4626 zł. 75 ct. Bliższe warunki licytacyjne, tudzież ekstrakt tabularny i protokół oszacowania tychże dóbr są do przejrzenia w registraturze sądu obwodowego.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się chęć kupienia mających strony, wierzycieli hipotecznych i tych wierzycieli, którzyby z prawami swemi prawo zastawu po dniu 11 marca 1880 na rzeczonych dobrach uzyskali, lub tych którymby uchwała ta lub późniejsze doręczone być nie mogły, nie mniej Franciszka Zychlińskiego z miejsca pobytu niewiadomego do rąk ustanowionego kuratora p. adwokata dra Pawlińskiego z zastępstwem p. adwokata dra Budzynowskiego obu w Samborze.

Sambor dnia 12 kwietnia 1881.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. 4296 (3042)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu jako sąd handlowy ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dla firm spółkowych firmę „Wolf Ryder i Chaim Neumann dzierzawca propinacyi, handel zbożem wyrobami ze spirytusu z siedzibą w Szydłowcach, której to spółki jawnej od 1 stycznia 1881 istniejącej, jawnymi spólnikami są: Wolf Ryder i Chaim Neu mann, kupcy w Szydłowcach zamieszkali, a tylko obydwaj spólnicy łącznie są uprawnieni do podpisywania firmy i zastępowania spółki

Tarnopol, dnia 18 kwietnia 1882.

---

L. 2721 (3273)

Złoczowski c. k. sąd obwodowy podaje do wiadomości, że wskutek uchwały z 28 stycznia 1882 l 107 wpisano dnia 29 marca 1882 w rejestrze handlowym dla firm jednostkowych firmę „Mochel Salz" dla handlu zbożem w Brzeżanach z dzierzycielem tegoż imienia i nazwiska.

Złoczów 1 kwietnia 1882

---

L 3636 (2968)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Samborze ogłasza, że na walnem zgromadzeniu Towarzystwa zaliczkowego w Stryju stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką na dniu 5 marca b r. odbytem, stosownie do statutów stowarzyszenia na przeciąg trzech lat wybranym został pan Edward Praxmayer, właściciel realności w Stryju zamieszkały — na kasyera tegoż stowarzyszenia.

Sambor 31 marca 1882.

---

L. 15524 (2941)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie jako sąd handlowy, podaje niniejszem do wiadomości, że dnia dzisiejszego wpisaną została do rejestru handlowego dla firm pojedyńczych firma „Jozua Maschler" przedsiębiorstwo interesów pieniężnych w Tarnowie.

W Tarnowie, dnia 31 grudnia 1881.

---

L 4456 (3327)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że p. Włodzimierz Malczewski obrany został dyrektorem, zaś p Józef Trzciński zastępcą dyrektora Spółki rolniczej zarejestrowanej z odpowiedzialnością ograniczoną w Tarnopolu i jako tacy tę spółkę podpisywać będą; równocześnie zmazuje się firma ustępującego dyrektora Juliana Malczewskiego

Tarnopol, dnia 2 maja 1882.

---

L. 388. (3372)

Prawomocnym wyrokiem c. k. wyższego sądu krajowego jako Senatu dyscyplinarnego dtto: Lwów 25go listopada 1881 l. 24.546, została kara suspenzyi c. k. notaryusza Wincentego Kniaziołuckiego w Rohatynie, w urzędowaniu na jeden rok od 25go listopada 1881 do 25go listopada 1882 orzeczoną.

Co w myśl przepisów §. 163 ust. not. z dnia 25go lipca 1881 l. 75 dz. u. p. do publicznej wiadomości podajemy.

Z c. k. Izby notaryalnej

Lwów, dnia 25go kwietnia 1882.

---

L 3707 (3331)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza, że polecił wpis firmy Chuny Necheles dzierzawca browaru w Manasterzyskach w rejestr handlowy dla firm pojedyńczych.

Stanisławów, dnia 12 kwietnia 1882.

---

L. 2323. (3335 1—3)

Po zmarłym dnia 22 kwietnia 1880 w Gosprzydowey bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Jakóbie Opoce przychodzi do spadku Wawrzeniec Opoka.

Ponieważ miejsce pobytu Wawrzeńca Opoki jest niewiadomem, wzywa go c k. sąd powiatowy, aby się w przeciągu roku do spadku oswiadczył, inaczej spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem Michałem Stawiarzem przeprowadzonym będzie.

C. k. sąd powiatowy.

Brzesko dnia 16 marca 1882.

---

L. 13283. (2976 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Jarosławiu podaje niniejszem do wiadomości, że na dniu 12 kwietnia 1878 zmarła w Jarosławiu bez pozostawienia ostatniej woli rozpozządzenia Golda 1go Reichenstein 2 v Glük, a gdy sądowi miejsce pobytu konkurującego do tego spadku Mandela Glük nie jest wiadome przeto wzywa się tegoż, ażeby w przeciągu roku od dnia poniżej oznaczonego liczyć się mającego do sądu zgłosił się i oświadczenie po spadku wniósł, gdyż w przeciwnym razie postępowanie spadkowe ze zgłaszającymi się do spadku spadkobiercami i z ustanowionym dla tegoż kuratorem przeprowadzony zostanie.

Jarosław 18 grudnia 1881.

---

L. 377. (3088 1—3)

Wojniłowski sąd powiatowy wiadomo czyni, że dnia 9 sierpnia 1831 umarł w Cniłowej Hryń Grabarski vel. Blindiuk bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzen a i że do spadku tego powołanym jest też przez głowę syna Jana Grabarskiego i wnuki Jawdochi Solec iej prawnuk spadkodawcy Iwan Solecki.

Ponieważ miejsce pobytu Iwana Soleckiego sądowi wiadomem nie jest, przeto wzywa się tegoż, aby wprzeciągu jednego roku od daty tego edyktu rachując, w tutejszym sądzie się zgłosił, i oświadczenie do powyższego spadku tempewniej wniósł, ile że w przeciwnym razie spadek niniejszy z deklarowanymi spadkobiercami i ustanowionym doń kuratorem przeprowadzonym będzie.

Wojniłów 11 lutego 1882.

---

L. 17299 (3297 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że wskutek prośby wniesionej do tegoż sądu dnia 22 lutego 1882 do l. 8281 przez c. k. uprz. galic. akcyjny bank hipoteczny we Lwowie, przeciw Nuchimowi Wiesel i Goldzie Wiesel wydano przeciw tymże nakaz zapłaty dwu rat pożyczkowych po 396 zł. 90 ct. zpn. i resztującego kapitału 5965 zł. 65 ct. zpn.

Gdy miejsce pobytu Nuchima Wiesel i Goldy Wiesel nie jest wiadome, został dla nich adwokat Dr. Stand kuratorem, a tegoż zastępcą adwokat Dr. Goldberg ustanowiony.

Wzywa się zatem Nuchima Wiesel i Goldę Wiesel, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą

Lwów 29 kwietnia 1882.

L. 4710 (3043)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu jako sąd handlowy ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy firm pojedyńczych firmę: A. Czoban dla spekulacyi pieniężnej z siedzibę w Husiatynie, którą to firmę od 1 stycznia 1881 istniejącą sam zastępuje i podpisuje.

Tarnopol, dnia 18 kwietnia 1882.

---

L. 1801 (3034)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy wiadomo czyni, iż zostaje na dniu dzisiejszym wpisaną do rejestru firm pojedyńczych firma A. Moll do prowadzenia komisowego wywozu jaj w Rzeszowie.

Rzeszów 6 kwietnia 1882.

---

L. 328. (3369 1—3)

Leib Dominity starszy pozwał Aleksandra Dzierzanowskiego przed podpisany sąd pozwem z dnia 24 stycznia 1882 l. 328 o zapłacenie sumy 1200 zł. z pożyczki pochodzącej w skutek czego wyznaczono termin do rozprawy na dzień 7 czerwca 1882.

Ponieważ obecnie miejsce pobytu pozwanego nie jest wiadome, przeto ustanowiono dla niego kuratora do przeprowadzenia tego sporu w osobie Jana Burgilewicza w Radymnie.

Wzywa się przeto pana Aleksandra Dzierzanowskiege, ażeby dał potrzebną do swojej obrony informacyę temuż kuratorowi, lub innego zastępcę zamianował lub wreszcie sam obronę wniósł, ileże w razie przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki złe sam sobie przypisze.

C. k. sąd powiatowy

Radymno, dnia 6 kwietnia 1882.

---

L. 590. (3363 1—3)

Jego Ekscelencya Prezydent wyższego sądu krajowego zamianował dla trzeciej zwyczajnej 17go lipca 1882 o godzinie 9 z rana rozpoczynającej się kadencyi sądu przysięgłych przy tutejszym c. k. sądzie obwodowym przewodniczącym Prezydenta sądu obwodowego Karola Pogliesa, zastępcami zaś przewodniczącego, radców Romana Lewickiego, Leopolda Szymonowicza, Alfreda Linzbauera, Pawła Simonowicza, Henryka Alschera i Edwarda Schaeffera.

Z Prezydyum c. k. sądu obwodowego

Złoczów, dnia 8 maja 1882.

---

L. 16753. (3376 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż w skutek podania Józefa Abrahamowicza z dnia 17go kwietnia 1882 do l. 16753 przeciw Dawidowi Nachtigal wniesionego o wykreślenie kwoty 1246 zł. w. a. z pn. w stanie biernym dóbr Trójca zaprenotowanej wyznaczonym został w sądzie tutejszym termin po myśli §. 45 ust. hip. na dzień 5go czerwca 1882 godz. 10 przed południem.

Powyższa uchwała doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Dawidowi Nachtigal do rąk równocześnie w osobie adw. Dra Schaffa z zastępstwem adw. Dra Reicha ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem Dawida Nachtigal, aby w należytym czasie ustanowionego kuratora lub też na terminie wyznaczonym w sądzie osobiście, albo przez innego zastępcy się zgłosił i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użył, ileże z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypisze.

Lwów, 29 kwietnia 1882.

---

L. 988. (2995 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy zawiadamia Arona Triester z miejsca pobytu niewiadomego, że przeciw niemu i Szulimowi Mojżeszowi Triester wniosła Rebeka Triester pod dniem 4 marca 1881 l. 1936 prośbę o egzekucyę mobilarną i egzekucyjną intabulacyę prawa zastawu na realności pod Nr. 284 tab. 228/237 w Tyśmienicy celem zaspokojenia pretensyi 1050 zł. 500 zł. i 480 zł. w. a. z pn. wyrokiem sądu polubownego z daty Staniłsawów 2 listopada 1871 przyznanych, na którą to prośbę ts. uchwałą z dnia 1 grudnia 1881 l. 1936 termin do zasłuchania stron na dzień 6 lutego 1882 w tut. sądzie powiatowym wyznaczono, a gdy miejsce pobytu Arona Triester nie jest wiadome, przeto temuż ustanowiono kuratora w osobie p. Maurycego Szulmana z Tyśmienicy.

Rzeczą więc Arona Triester jest udzielić temuż kuratorowi potrzebne do obrony wyjaśnienia, lub innego zastępcę sobie obrać, gdyż skutki zaniedbania sam sobie przypisywac będzie.

Z c. k. sądu powiatowego

Tyśmienica, 10 marca 1882.

---

L. 3336. (3022 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Stryju w sprawie gminy miasta Stryja przeciw Anieli i Aurelii Zatwarnickiej z życia i miejsca pobytu niewiadomym o zapłacenie kwoty 1500 zł. m. k. z pn. ustanowił dla pozwanych kuratora adwokata Błońskiego z zastępstwem adwokata Dra Baczyńskiego oraz na wniesiony pozew de praes. 21 stycznia 1874 l. 780 termin do rozprawy na dzień 30 maja 1882 o godzinie 9 rano wyznaczył.

Wzywa się pozwanych, aby z ustanowionym kuratorem co do obrony się porozumieli, lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawili, gdyż inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

C. k. sąd powiatowy

Stryj, dnia 21 marca 1882.

---

L. 3505. (2827 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie wzywa każdego, ktoby oryg. skrypt dłużny z daty Tarnów 12 października 1837 przez Samuela Feibla recte Samuela Feiwla 2 im. Kohanego i Breindlę Kohane jako zeznających oraz Löbla Lewinsteina Chaima Müsera jako świadków podpisany, którym małżonkowie Samuel Feibel i Freindle Kohane zeznali, że otrzymali z masy spadkowej śp. Zuzanny Pągowskiej w gotówce wyliczoną sumę pożyczkową 279 zł. 31¼ ct m.k. iż obowiązali się solidarnie pożyczkową sumę 279 zł. 31¼ ct. w. a. za poprzedniem trzechmiesięcznem wypowiedzeniem do rąk opieki zwrócić i aż do dnia zapłaty opłacić procent po 5 pr. rocznie a zarazem zezwolili, aby na rzecz rzeczonej masy spadkowej zaintabulowono w stanie biernym realności Nr. 24 w Tarnowie w mieście prawo zastawu dla powyższej sumy pożyczkowej 279 zł. 31¼ ct m. k. z procentem po 5 procent posiadał, ażeby skrypt ten w przeciągu roku 6 tygodni i 3 dni od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu niniejszego w Gazecie Lwowskiej tem pewniej do sądu obwodowego w Tarnowie złożył, gdyż w przeciwnym razie skrypt ten uważanym by był jako nieważny i wystawcy tegoż niebyliby nim wiecej obowiązani.

W Tarnowie, dnia 23 marca 1882.

---

L. 3660. (2892 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Onufrego Komarnickiego, Juliannę Komarnicką i Szczepana Pohoreckiego i tych że z imienia, życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, że Jan Smalawski wniósł w dniu 29 marca 1882 do l. 3660 przeciw nim pozew o intabulacyę wykreślenia ze stanu biernego III części dóbr Uherce zapłatyńskie l wyk. hip. 222 oznaczonej zabezpieczenia Bazylego Komarnickiego pod poz 2, 3 i 7 karty ciężarów zahipotekowanego, który to pozew doręczono ustanowionemu kuratorowi panu adwokatowi Drowi Pawlińskiemu w Samborze do wniesienia w 90 dniach pisemnej obrony.

Zarazem poleca się pozwanym, ażeby wymienionemu kuratorowi lub tegoż zastępcy adwokatowi Drowi Steuermanowi w Samborze potrzebną informacyę wcześniej udzielili, lub innego pełnomocnika sądowi wymienili, w przeciwnym bowiem razie złe skutki z zaniedbania wyniknąć mogące, sobie przypisać będą musieli.

Sambor, 31 marca 1882.

---

L. 6917. (3150 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Macieja Pszenicznego, że w sprawie kantoru hr. Reya przeciw niemu o 200 zł. kuratorem dlań ustanowiono c. k. notaryusza w Mielcu Fibicha.

Wzywa się go zatem, aby temuż kuratorowi potrzebne dowody dostarczył, lub innego pełnomocnika sądowi wskazał.

Mielec, dnia 15 marca 1882.

---

L. 3568. (3272 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu i zamieszkania Leśka Kycaka, iż na prośbę Berischa Spinnera dozwolono uchwałą z dnia 31 marca 1882 l. 3568 przymusowe ocenienie jego realności pod lk. 277/293 w Biliczu położonej, i że kuratorem dla niego został ustanowiony adw. Dr. Fternik a jego zastępcą adw. Dr. Witz.

Wzywa się niniejszem Leśka Kycaka, by ustanywionemu kuratorowi potrzebnych wskazówek udzielił, lub też sądowi innego zastępcę wskazał, gdyż inaczej sam sobie przypisać by musiał złe skutki ze zaniedbania tego wyniknąć mogące.

Sambor dnia 31 marca 1882.

---

L. 19518. (3323 3—3)

C. k. sąd handlowy we Lwowie, oznajmia nieobecnemu Abrahamowi Billig, że przeciw niemu został dnia 6go maja 1882 do l. 19518 na rzecz Dra Antoniego Dzięgdzielewicza wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 50 złr. z pn.

Gdy miejsce pobytu Abrahama Billiga nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adwokata Dra Szwedzickiego a tegoż zastępcą adwokata Dra Dornbacha i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa się zatem niewiadomego z miejsca i pobytu Abrahama Billiga, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów dnia 6 maja 1882.

---

L. 276 (3175 3—3)

Ces. kr. sąd powiatowy w Krośnie powiadamia, iż dnia 4 maja 1875 w Odrzykoniu zmarł Jakub Fiołek bez ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy sądowi spadkobiercy nie są wiadomi, przeto wzywa się wszystkich, którzy z jakiegokolwiek tytułu do spadku pretensye roszczą, aby w ciągu roku od dnia niniejszego ogłoszenia w tut. sądzie się zgłosili i swe prawa wykazali, ileże w przeciwnym razie spadek, do którego kuratorem Wojciech Trznadel z Odrzykońca ustanowiony został, z zgłaszającymi spadkobiercami, którzy swe prawa do spadku wykazali, przeprowadzony i przyznany, a wrazie niezgłoszenia się Wysokiemu Skarbowi jako kaduk wydany zostanie.

Krosno, 20 stycznia 1882.

---

L. 1323. (3166 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Busku wzywa niniejszem każdego, ktoby policę przez Dyrekcyę Igo węgierskiego powszechnego towarzystwa asekuracyjnego w Peszcie z dnia 30 października 1863 N. pol. 7259, 13 Dekl. N. 8510 wystawioną, mocą której to towarzystwo zabezpieczyło na podstawie deklaracyi z daty 19 października 1863 Amalii Bełkot kapitał w kwocie 100 zł. płatny po 17 latach mianowicie 30 października 1880, jeżeli wtedy zabezpieczona Amalia Bełkot żyć będzie, — posiadał policę tę w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni w sądzie tutejszym tem pewniej złożył, ileże w przeciwnym razie po upływie tego terminu, polica ta za nieważną i wystawiciela nieobowiązującą uznaną zostanie.

Busk, 10 kwietnia 1882.

---

L. 8492 (3182 3—3)

C. k. wyższy sąd krajowy lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 Dz. u. p. do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby Chaima Leib Hessel i Jenty Kohn o utworzenie nowego ciała tabularnego dla parceli budowlanej względnie realności pod Nr 427 miasta w Buczaczu położonej, obszaru gruntowego 34 sążni kwadratowych zajmującej a graniczącej od południa do drogi miejskiej nad rzeką Strypą, od północy do drogi miejskiej, od wschodu do kamienicy murowanej pod Nr. 55 m. od zachodu do kamienicy pod Nr. 413 m. c. k. sąd powiatowy w Buczaczu projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego wygotował, któryto projekt w tymże c. k. sądzie powiatowym przejrzanym być może, a od dnia 1 czerwca 1882 za księgę gruntową uważanym będzie, równie oznajmia się że od tego dnia począwszy, nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone, na innych przeniesione i uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich którzyby:

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma;

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności, lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie powiatowym w Buczaczu swoje oznajmienie do dnia 31 sierpnia 1882 włącznie tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć nie mającej lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Lwów, dnia 12 kwietnia 1882.

---

L. 5027 (3283 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Stryju podaje do wiadomości, iż w dniu 23 kwietnia 1882 do l. 5027 wnieśli małżonkowie Antoni i Karolina Maksymowicze pozew ustny przeciw Henrykowi Mang w Stryju, niewiadomej z miejsca pobytu i życia Katarzynie Mang za. Nowak, niewiadomym z miejsca pobytu i życia, Frydrykowi Mang, Amalii Mang zamż. Kurowskiej, nieobjętej masie spadkowej po ś. p. Franciszku Mang i ś. p. Filipie Mang o zniesienie wspólnej własności realności pod L. 82 w Stryju na Łanach.

Do rozprawy ustnej wyznaczono termin na dzień 31 maja 1882 o godzinie 10 rano i ustanowiono dla niewiadomych z miejsca pobytu i życia kuratorem ad actum p. adw. Dra. Seweryna Popiela adwokata krajowego w Stryju.

W skutek tego wzywa się tychże, by w celu obrony praw swych odnieśli się do powyższego kuratora lub sądowi wymienili innego zastępcę.

C. k. sąd powiatowy.

Stryj dnia 23 kwietnia 1882.

---

## Doniesienia prywatne.

# 500 dukatów

wypłacę temu, kto po użyciu

## KOTHE'GO WODY NA ZĘBY

**flaszka po 35 ct.,** dostanie kiedykolwiek znowu bolu zębów lub nieprzyjemnego odoru z ust.

## Kothego „Zanschöne"

**wyśmienity i szybko skutkujący środek do czyszczenia zębów,** pudełko po 30 ct.; dobre i miękkie **szczoteczki do zębów** po 30 i 50 ct. poleca (1899 9—52)

**Jan Jerzy Kothe**

emeryt. dostawca nadworny w **Mödling** koło **Wiednia** Villa Kothe.

We Lwowie prawdziwa do nabycia u p. apt. P. MIKOLASCHA ulica Kopernika i we wszystkich **aptekach,** handlach **korzennych i perfum, galanteryjnych i materyałów** itp. w **Galicyi i Bukowinie.**

---

## Ważne dla przedsiębiorców budowli i kamieniołomów.

**Realność** w najzdrowszej części miasta położona, o dwóch murowanych domach parterowych, z obszernym placem pod budowę, ogrodem i **kamieniołomem,** objętości około jednego morga, zawierającym **przedni kamień do budowy,** jest z wolnej ręki do sprzedania. — Bliższa wiadomość u właściciela ulica **Kurkowa pod l. 43,** za klasztorem Pp. Franciszkanek. 1955 9—10)

---

## Materye sukienne

tylko z trwałej dobrej wełny, dla mężczyzn średniego wzrostu **3 metry 10 centimetrów na ubior** z dobrej wełny za 4 zł. 96 ct. wa.
na ubior z lepszej wełny za 7 zł. 44 ct. wa.
na ubior z wybornej wełny za 10 zł. — ct. wa.
na ubior z najlepszej wełny za 12 zł. 40 ct. wa.

**Pledy do podróży** po 4, 5, 8 do 12 zł.; niepodobające się przyjmujemy napowrót za wynagrodzeniem portoryum. Wyborne ubrania, materye na spodnie, surduty, zarzutki, płaszcze, tyfli, materye strzępowate, sukna komiśne, szewioty, trykoty, peruwieny, doskiny, kamgarny i sukna bilardowe poleca

**Jan Stikarofsky,**
**skład fabryczny w Bernie.**

Wzory franco. Wzory na pap. kart. dla krawców niefrankowane. Zwracamy uwagę pp. **majstrów krawieckich** na obfity wybór i **nadzwyczaj tanie ceny.** Ponieważ wielu z moich p. t. odbiorców, zaszczycające mnie swojem zaufaniem, zamawia materye, nie widziawszy poprzednio wzorów, przeto przyjmuję towar w ten sposób zamówiony, jeźli się nie podoba, nazad. Wzorów na czarny peruwien i doskin nie można przesyłać, gdyż zamówienia takie są tylko rzeczą zaufania.

Korespondencye przyjmuje się w języku niemieckim, węgierskim, czeskim, polskim, francuskim i włoskim.

(1715 19-24)

---

## Szematyzm

**Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księst. Krakowskiem na rok 1882**

nabyć można po cenie **2 zł. 60 ct.** w Ekspedycyi

*„GAZETY LWOWSKIEJ"*

Zamiejscowi zechcą przesłać **2 zł. 70 ct.,** z których przypada 10 ct. na opakowanie i list frachtowy.

**Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.**

---

## MORSZYN

### Zdrojowiska Solankowe-Borowinowe

poleca swoje cenne

**przetwory lecznicze do picia i kąpieli**

i przyjmuje zamówienia na takowe.

**Woda gorzka naturalna z zdroju „Bonifacego"** w małych dawkach sprawia już obfite wypróżnienia bez bolu i upośledzenia trawienia i zaleca się wskutek tego do dłuższego użycia.

Do
Wielmożnego Pana **Bonifacego Stillera,** właściciela zakładu leczniczego w Morszynie.

Mam zaszczyt zawiadomić Wgo Pana, że woda gorżka i sól pochodzące ze źródła morszyńskiego, zostały z dobrym skutkiem wypróbowane w naszym szpitalu.

Wedle sprawozdań prymarjatów, uznaną została ich skuteczność pewna i szybka jako środka czyszczącego i okazały się odpowiedniemi do użytku w tych zboczeniach czynnościowych i trzewów brzusznych w których są wskazane wody gorżkie.

Na podstawie tej doświadczonej skuteczności, zostało zaprowadzone w naszym szpitalu, powszechne użycie wód gorżkich i soli morszyńskich, w miejsce dotąd używanych innych wód gorzkich.

Dyrektor szpitala powszechnego krajowego.
Lwów, dnia 10 lutego 1882.

**Dr. Głowacki.**

**Sól gorżka** ze zdroju „Bonifacego" w Morszynie, jak też i tamtejszą wodę Mineralną „Bonifacego" używałem w szpitalu powszechnym w Czerniowcach przez czas dłuższy i doszedłem do przekonania, że tak woda jak i sól w odpowiednich dawkach sprawia obfite wypróżnienia bez bolu i upośledzenia trawienia: w skutek czego tak sól jakoteż i wodę każdemu jako środek przeczyszczający i do dłuższego użycia zdolny sumiennie polecić mogę.

Czerniowce, 17 lutego 1882.

**Dr. B. Wolan,**
C. k. radca sanitarny prymarjusz, docent uniwersytecki.

**Sól gorzka** rodzima ze zdroju „Bonifacego" ługowana pod kontrolą komisyi Towarzystwa lekarzy galicyjskich i c. k. profesora chemii Dr. Radziszewskiego, na sposób soli karlsbadzkiej.

Na zasadzie doświadczenia, zrobionego tak w klinice mojej, jakoteż w praktyce prywatnej, uważam użycie soli morszyńskiej ze zdroju „Bonifacego" jako srodka bez bolu i osłabienia lekko czyszczącego za nader skuteczne. Z tego powodu przenoszę podawanie tej soli w cierpieniach kobiecych z zatkaniem połączonych, nad sól Karlsbadzką, glauberską, oraz wody gorzkie i mogę ją sumiennie polecić, w miejsce wymienionych środków leczniczych, z dodatkiem, że co do działania i skutku takowe przewyższa.

*Lwów d. 17 listopada 1881.* (2306 6—?)

**Prof. Dr. Adam Czyżewicz**
c. k. radca zdrowia.

**Ług bromo-solankowy ze zdroju „Magdaleny",** takiej samej dobroci jak kreucnachski i halski.

**Ług borowinowo-solankowy,** po raz pierwszy do użytku lekarskiego wytworzony, a posiadający przy miernej stosunkowo ilości soli kuchennej i bromu wiele kwasu mrówkowego i żelaza. Powyższe Ługi są na składzie w Wiedniu u pp. Dr. J. N. von Heinrich, właściciela Römisches Bad, zaś główny skład dla Austr. u Dr Wells, c. k. liweranta nadwornego wód mineralnych zum „Blauen Igel" l. 5.

Na składach: **w Krakowie** u pana **J. Wentzla (upoważniona Filia wód mineralnych naturalnych Galicyjskich i Czeskich). w Tarnowie** u p. J. Reda apt,; **w Rzeszowie** w handl. Schaittera i spółki; **w Przemyślu** u p H. Tarczyńskiego u p. apt. Altha. **We Lwowie** w aptekach Pp.: K. Mikolascha, J. Beisera, J. Piepe-sa, C. Krzyżanowskiego, Z. Ruckera, w handlu p. Karola Klimowicza w apt. p. M. Karczewskiego i p. Wiktora Goldbauma skład wód mineralnych. W **Kołomyi,** u apt. p. Sidorowicza. W **Samborze,** u p. apt. Alexiewicza. **w Czerniowcach** w handlu p Ignacego Schnircha; **w Stanisławowie** u p;, Jana Macury; **w Stryju** u p. Jul. Zagórskiego; u apt. p. Gartnera **w Jassach** w apt. pp. Antoniego Lindego, A. Racowitz, Rudolfa Petelenza, Franciszka Konga; **w Roman** w apt,; p. Maksa Frankla; **w Bakan** w handlu p. Jurista; **w Botuszanach** w handlu p. M. Spilera; **w Suczawie** w aptekach p. Edwarda Liszka i Juliusza Fieberta.

## Otwarcie 1 maja b. r.

Lekarzem zdrojowym jest **Dr. Z. Dzikowski.**

Wszelkie interesa na miejscu załatwia, tudzież bliższych objaśnień na listowne zapytanie udziela.

Zarząd zdrojowiska.
**Bonifacy Stiller.**

---

# VICTORIA WODA GORZKA naturalna

*trzymająca prym pomiędzy wszystkiemi wodami gorzkiemi, zawiera o 170 gr. stałych i skutecznych części więcej jak Hunyady János, a o 260 gr. wiecej jak Pülna i Friedrichshall.*

WODĘ GORZKĄ VICTORIA aprobowałem i uznaję jej znakomitą i szczególnie pewną działalność. — Ces. rzecz tajny radca, profesor uniwersytetu w Warszawie.

**Dr. D. Lambl.**

**Wodę gorzką Victorya** analizowałem chemicznie i skonstatowałem w 1000 częściach 606 części stałych i skutecznych i uchodzi ta woda teraz słusznie jako **najbardziej esencyonalna** ze wszystkich znanych wód gorzkich. **N. Millcer,** magister chemii w Warszawie.

Następnie zbadana przez profesora Roscoe w Manchester, profesora Ulex z Hamburga, profesora Ballo w Budapeszcie. Oceniona i polecona przez profesora Ducheka, Auspitza, radcę sanitarnego Osera, Lorinsera w **Wiedniu**, profesora Oetingera, Dra Warschauera w **Krakowie,** profesora Feigla, dyrektora szpitala Dra Głowackiego, Dra Widmanna we **Lwowie,** Dra Krizego, Dra Zaleskiego, Dra Kobylańskiego, Dra Kinderfreunda, Dra Kurcyusza w **Warszawie** itd. itd.

Najlepszy i najwięcej uznany środek we wszelkich chorobach żołądkowych i kiszkowych, uderzeniach krwi w skutek siedzącego sposobu życia itd., przeciw chorobom cery, piegom, wyrzutom i gruczołom.

**Na składzie we wszystkich aptekach i handlach wód mineralnych.**

W interesie publiczności uprasza się zażądać **wyraźnie** „Victoria woda gorzka". (2362 (6—15

---

# TRUSKAWIEC.

**Otwarcie sezonu dnia 1 czerwca 1882.**

Zakład ten położony o 8 kilometrów od najbliższej stacyi kolei Dniestrzańskiej „Drohobycz-Truskawiec."

Posiada **15% solankę** i silne **siarczane wody** do kąpiel; słonogorzkie rozwalniające i moczopędne zdroje do picia, borowinę żelazistą i szlam słono-siarkowy do kąpiel, aptekę, urząd pocztowy i telegraficzny.

**Nowo zbudowane łazienki** o 60 gabinetach urządzone są z wszelką wytwornością, jak rownież nowo urządzona **wziewalnia** pary słonej i wyciągu igliwia; leczenie elektryczne.

Nowe i wygodnie urządzone pomieszkania z usługą, kilka restauracyj i cukiernia, **nowy bilard, fortepian i kręgielnia,** dobra kapela i wiele nowo urządzonych ulepszeń.

Lekarz zdrojowy Dr. **Zygmund Rieger,** radca zdrowia.

Zamówienia na pomieszkania i powozy do stacyi kolejowej **„Drohobycz"** lub **„Drohobycz-Truskawiec"** przyjmuje przy dołączeniu zadatku

**Zarząd zdrojowy.**

Chorzy posiadający świadectwo ubóstwa, potwierdzone przez c. k. Starostwo, korzystać będą mogli z uwolnienia od opłaty taksy i tańszych kąpieli, tylko w porze od 1 do końca czerwca i od 15 sierpnia do 15 września.

(2799 4—8)

---

# Dyrekcya
## Towarzystwa gal. kasy zaliczkowej we Lwowie,

**spółki zarejestrowanej z nieograniczoną odpowiedzialnością w Rynku pod l. 17 urzędującej,** zawiadamia strony interesowane, że

a) eskontuje weksle swoich członków i wydaje pożyczki na skrypta,

b) przyjmuje od członków Towarzystwa, jakoteż od korporacyj, stowarzyszeń i innych osób prywatnych, nienależących do Towarzystwa wszelkie wkładki w gotówce na rachunek bieżący, jako oszczędność i na takowe książeczki wkładkowe wydaje. Od kwot złożonych, oblicza procent od daty ich ulokowania aż do daty podniesienia, a mianowicie:

1. z trzechmiesięcznem wypowiedzeniem **sześć** od sta rocznie,
2. z krótszem wypowiedzeniem **pięć i pół** od sta.

**Kasa Towarzystwa zwraca wkładki:**

do 100 złr bez wypowiedzenia,
od 100 złr. do 500 za 30-dniowem wypowiedzeniem,
od 500 złr. do 1000 za 60-dniowem wypowiedzeniem,
od 1000 złr. i reszte kapitału za 90-dniowem wypowiedzeniem.

DYREKTOROWIE:

*Feliks Piątkowski.* *Aleksander Pilarski.*

(1562 12—12)

---




# Trumny metalowe

w obfitym wyborze poleca: **handel sprzętów kościelnych i cerkiewnych**

## Walentego Stachiewicza w Tarnopolu

po następujących cenach — **dla dorosłych:**

170 ctm długości po 30, 45, 65, 85 złr. — 200 ctm. długości po 45, 60, 80, 100 złr.
180 ctm. długości po 35, 50, 70, 90 złr. — 210 ctm. długości po 50, 65, 85, 110 złr. } i wyżej.
190 ctm. długości po 40, 55, 75, 95 złr. —

**Dla dzieci:** 70, 80, 90, 100, 110, 120, 130, 140, 150 ctm. długości po 10, 12, 14, 16, 18, 20, 23, 26, 30 złr. i wyżej.

**Opakowanie wielkiej trumny 5 złr., małej od 1 do 2 złr.**

**Wielki wybór:** kap atłasowych, tiulowych, mulowych, perkalowych i organtynowych; materaców i poduszek do trumien; wieńców francuskich z batystowych kwiatów, od 1 złr. do 15 złr.; szarf do wieńców gładkich i z napisami; światła pogrzebowego i pochodni stearynowych i smolnych.

Telegraficzne zamówienia uskutecznia się natychmiast, bez różnicy czasu, czy w dzień lub w nocy.

**Do miejsc, gdzie nioma żelaznej kolei, odstawia się na żądanie własną podwodą za umiarkowaną cenę.**

(1263 11—12)

---

Ces. król. uprzyw.

# galic. akcyjny Bank hipoteczny

**we Lwowie**

wydaje od dnia 1 stycznia 1881 począwszy

# ASYGNATY KASOWE

**3** procentowe, płatne w **30** dni po wypowiedzeniu,
**4** **60**

Wszystkie znajdujące się jeszcze w obiegu $4\frac{1}{2}$ procentowe Asygnaty kasowe z 60-dniowem wypowiedzeniem, będą oprocentowane **począwszy od dnia 1 Marca 1881** tylko po 4% z zatrzymaniem dotychczasowego terminu wypowiedzenia.

**Lwów** stycznia 1881.

**DYREKCYA.**

(Przedruk nie będzie płacony) (2292 7—?)

# Galicyjski Zakład ciemnych we Lwowie.

## Zamknięcie rachunków za rok 1881.

(3343)

### Przychód.

| | | zł. | ct. |
|---|---|---|---|
| 1. | Gotówka z roku 1880 | 12 | 06½ |
| 2. | Odsetki od kapitałów hipotekowanych zł. 20.170 | 903 | 50 |
| 3. | Odsetki od legatu niehipotekowanego zł. 4000 | 280 | — |
| 4. | Odsetki od papierów majątku własnego zł. 65.540 | 3632 | 75 |
| 5. | Z fundacyi śp Sikorskich ⅓ dóbr Bukowa i Trześniowa z dzierzawy zł. 1500 i od oblig. indemn zł 8000 m. k. 378 zł. | 1878 | — |
| 6. | Czynsz roczny z domu pod l. 140 m. legowanego przez śp. Ewę Boznańską | 1000 | — |
| 7. | Odsetki z daru śp. Ludwika Skrzyńskiego od zł. 3000 w oblig. indemn | 141 | 74½ |
| 8. | Subwencya Sejmu krajowego | 2000 | — |
| | „ gminy m. Lwowa | 500 | — |
| 9. | Ze sprzedaży wyrobów chłopców i dziewcząt | 358 | 70 |
| | Razem | 10706 | 75 |

### Przychód nadzwyczajny.

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. | Legat ś. p. Skrzyńskiej Teresy | 800 | — |
| 2. | „ „ Stiller Magdaleny | 130 | 46 |
| 3. | Dar kasy oszczędności lwowskiej | 400 | — |
| 4. | Różne dochody | 58 | 08 |
| | Razem | 1386 | 54 |

Oprócz powyższego przychodu wpłynęło w darze od księcia Jerzego Czartoryskiego dla chłopców i dziewcząt ociemniałych na święta Bożego narodzenia 10 zł i osobno dla nich 140 zł. na wkładki do kasy oszczędości, a Wl. Mikolasz ofiarował bezpłatnie lekarstwa wartości 64 zł. 32 ct. w. a.

### Rozchód.

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1 | Pensya, płace i remuneracye nauczycieli, metrów i muzyki, rękodzielników i sług | 3367 | — |
| 2. | Wikt dla 15 chłopców i 12 dziewcząt i 3 sług | 4331 | 60 |
| 3. | Odzież, obuwie, bielizna i pościel | 585 | 78 |
| 4. | Opał i światło | 485 | 59 |
| 5. | Wydatki naukowe muzyczne, rzemieślnicze, na roboty dziewcząt i wychowańców | 445 | 96 |
| 6. | Różne potrzeby dla domu wychowańców | 123 | 17 |
| 7. | Utrzymanie budynku zakładowego | 308 | 42 |
| 8. | Wychowańcom wypłacono ⅔ ze sprzedaży ich własnych wyrobów | 239 | 13 |
| 9. | Wydatki kancelaryjne | 417 | 97 |
| 10. | Taksy do legatów | 12 | — |
| 11. | Różne | 97 | 27 |
| | Łącznie | 10413 | 89 |
| | Do majątku własnego na miejsce wylosowanych papierów, oraz za otrzymane nadzwyczajne dochody i celem pokrycia dawnych ubytków, zakupiono papierów wartościowych za | 1799 | — |
| | Razem | 12212 | 89 |

Z porównania:

| | | |
|---|---|---|
| **Przychodu** bieżącego | 10706 | 76 |
| nadzwyczajnego | 1386 | 54 |
| łącznie | 12093 | 30 |
| **z rozchodem** | 12212 | 89 |
| **Niedobór**, z dniem 31 grudnia 1881 r | 119 | 59 |

### Majątek własny Zakładu.

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. | Nieruchomość, dom zakładowy i urządzenie jego w szacunku | 26100 | |
| | sprzęty inwentarskie | 600 | — |
| | plac pod budowę nowego domu Zakładowego | 16100 | — |
| | Razem | 42800 | |
| 2. | Legaty intabulowane | 20170 | — |
| 3. | Legat nieintabulowany | 3200 | — |
| 4. | Papiery wartościowe licznych fundacyj zapisów i darów, tudzież nabytków, 6350 zł. m k. i zł 68067 53 ct w. a. podług kursu z ³¹/₁₂ 1881 | 73841 | — |
| 5. | Fundacya ś p Sikorskich ⅓ dóbr Bukowa wartości 20.000 i 8000 oblig indem. wartości. | 28000 | — |
| 6. | Zapis ś. p Ewy Boznańskiej, realność l. 140 m wartości | 10000 | — |
| 7. | Zapis ś. p Ludwika Skrzyńskiego 3000 zł. w oblig in | 3000 | — |
| | Razem | 181011 | — |

### Preliminarz dochodów na rok 1882

| | | zł. | ct. |
|---|---|---|---|
| 1. | Odsetki od legatów intabul. | 900 | — |
| 2. | Odsetki od legatu nieintabul. | 250 | — |
| 3. | Odsetki od papierów wartość | 3930 | — |
| 4. | Z fundacyi ś. p. Sikorskich | 1770 | — |
| 5. | „ „ „ Boznańskiej | 1000 | — |
| 6. | „ daru Ludw. Skrzyńskiego | 140 | — |
| 7. | „ fundacyi ś. p Konstantego Zahorskiego | 300 | — |
| 8. | a) Subwencya Sejmu krajowego | 2000 | — |
| | b) „ miasta Lwowa | 500 | - |
| 9 | Dar hr. A Potockiego | 50 | — |
| 10. | „ Gal kasy oszczędności | 400 | |
| 11. | ze sprzedaży wyrobu wychowańców | 300 | — |
| | Razem | 11540 | — |

### Preliminarz rozchodów na rok 1882.

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. | Place nauczycieli i sług | 3350 | — |
| 2. | Wikt dla 18 chłopców, 12 dziewcząt i 3 sług | 4700 | — |
| 3. | Odzież, obuwie, pościel | 600 | — |
| 4. | Opał, światło | 500 | — |
| 5. | Wydatki szkolne i naukowe | 400 | — |
| 6. | Koszta z publicznymi wystawami połączone | 300 | — |
| 7. | Potrzeby domowe wychowańców | 150 | — |
| 8. | Rekonstrukcya dachu i parkanu | 600 | — |
| 9. | Utrzymanie budynku Zakładowego | 250 | — |
| 10 | Do wypłacania wychowańcom ⅔ ze sprzedaży ich własnych wyrobów | 250 | |
| 11. | Wydatki kancelaryjne i zarządu | 450 | — |
| 12 | Zaopatrzenie wychodzących wychowańców | 150 | — |
| 13. | Różne | 30 | 41 |
| 14 | Niedobór z r 1881 | 119 | 59 |
| | Razem | 11850 | — |
| | Przeciwstawiając dochody | 11540 | — |
| | Okazuje się niedobór na r 1882 | 310 | — |

Lwów, dnia 30 kwietnia 1882.

Dyrektor:

***Książe Jerzy Czartoryski***

Assesorowie dyrekcyi:

*Ks. Dr. Ludwik Jurkowski. Dr. Eman. Roiński.*

Sekretarz;

*Julian Topolnicki.*

# KAZIMIERZ LEWICKI
**Główny skład dla Galicyi**
**PORCELANY, SZKŁA I TOWAROW MIĘSZANYCH**
**we Lwowie ulica Trybunalska l. 6**
*założony w roku 1845.*

poleca do upiększenia ogrodów
**KULE | banie |**
szklanne zwierciadlane
w różnych wielkościach i kolorach.

## Podziękowanie i uznanie
## p. KAROLOWI MARECKIEMU,
**fortepianiście-stroicielowi,**

we Lwowie, ul. Kopernika, gdzie telegraf, składam za to, iż z fortepianu dawnego fabrykatu, długiego, za umiarkowane wynagrodzenie, zrobił instrument zupełnie nowy i przewyższający wszelkie oczekiwanie, a to tak pod względem fasonu, który przedstawia istne cacko tegoczesne, jakoteż pod względem głosu, który może iść w zawody z każdym nowym fortepianem. Przytem podnoszę, że p. Marecki obok swej znakomitej zdolności mechanika-fortepianowego, tudzież zdolności **najlepszego stroiciela** jest człowiekiem nadzwyczaj sumiennym i punktualnym przeto zasługuje ze wszech stron na zaufanie.

**Leon Zagórski**
(3375 1—4) we Lwowie, ulica Zielona, Nr. 3.

**W** **patologicznych** wypadkach **braku regularności,** w **bladaczce,** niedokrewności i upławach, tudzież w wszelkich słabościach tajemniczych płci niewieściej, udziela skutecznej rady i pomocy pod zareczeniem najściślejszej dyskrecyi (2293 14—?)
Specyalista chorób tajemniczych, pr. lekarz Wszech - Medycyny
**J. KURPIEL** przy ulicy Wałowej **l. 3,** I-sze piętro. — Ordynuje od 9 do 12 przed i od 2 do 6 po południu. Wchód i wychód, tudzież czekalnie separowane. — Także listownie.

Wszech nauk lekarskich
**Doktor Witold Jaroszyński**
*od 1 kwietnia b. r. ordynuje*
**w Karlsbadzie**
Kaiserstrasse „Warschau".
Udziela listownie wszelkich żądanych wskazówek. 2165 21—?

**Zamarstynów l. 112.** Jest na sprzedaż realność z wolnej ręki na parcele. (3268 2—3)

**W każdym** domu rodzicielskim, jako też i w rękach pp. **nauczycieli,** opiekunów, powinno się znachodzić dziełko **Dr. ANTONIEGO BERGERA** (wydanie III nowe), pod tyt.: **„Przewodnik dla młodzieży"** (dla obojga płci), w słabościach z zakażenia krwi pochodzących oraz najnowsze sposoby leczenia, z przydatkiem **o onanizmie i o prostytucyi.** — Nabyć można u autora za 1 zł., za pobraniem pocztowem 1 zł. 20 cnt. Także udzielam rady listownie **pod dyskrecyą.** -- Ulica Karola Ludwika 1. 7. **Ordyn.** domowa od **3—5** popoł. 3026 3-?)

# Dr. A. Majewskiego
**Zakład wodoleczniczy**
**w Kisielce**
**otwarty przez cały rok**

przyjmuje chorych z zupełnem zaopatrzeniem i **dochodzących** do kuracyi, która się odbywa od 6—8 godziny rano i od 4—6 godziny popołudniu pod nadzorem lekarza. (2880 7—?)

# A. Dublowski
**ulica Hetmańska l. 8 we Lwowie.**
Poleca Wysokiej Szlachcie i P. T. Publiczności
**nowo urządzony**
## Magazyn i Pracownię Sukien Męskich
**zaopatrzone najlepszym wyborem materyj krajowych i zagranicznych.**
(2980 5—12)

# Wody mineralne
**wszystkie gatunki świeżo nadeszły w głównym** (2462 3—3) **składzie**
**p. Wiktora Goldbauma**
**we LWOWIE** ulica Karola Ludwika **l. 29** dom przechodni do ulicy Rejtana l. 8.

**Ekonom** kawaler, posiadający 7 lat praktyki gospodarstwa postępowego, w razie potrzeby mogący kaucyę złożyć, poszukuje odpowiedniej posady, na stół lub ordynaryę, z dniem 1go lipca b r. — Bliższa wiadomość pod literami: **P. R. licz. 40** post rest. **Jasło.**
(2464 5—3)

# Farby olejne
**zupełnie do użycia gotowe**

do malowania drzwi, okien, podłóg, dachów, sprzętów ogrodowych i gospodarczych, do rzędzi rolniczych i t. p oraz wszelkiego rodzaju lakiery, werniksy, farby olejne w tubach, farby techniczne i farbierskie, palety, pendzle, bronzy, kit i wszelkie w zakres tychże wchodzące artykuły, w gatunkach doborowych i po najumiarkowańszych cenach poleca

**Skład fabryczny**
farb, lakierów, produktów chemicznych oraz handel materyałów
## HÜBNERA i HANKE we Lwowie
**Rynek Nr. 29.**
Cenniki specyalne na żądanie gratis i franco. (3005 5—15)

# Majątek
w pszennej glebie, pięć mil od miasta **Lwowa** do nabycia — przestrzeni przeszło tysiąc morgów przeważnie role i łąki. Majątek teraz zadzierżawiony na lat 9 — Bliższa wiadomość w **Dyrekcyi Towarzystwa Zapożyczego.** (3294 2—6)

*Zmiana lokalu.*
(3131 1—?)
**Biuro nauczycielskie**
## Zuzanny Krzyżanowskiej
*przeniesione z ulicy Czarnieckiego na ul. Grodzickich l. 13.* poleca nauczycielki, nauczycieli prywatnych, guwernantki, ochmistrzynie i bony Francuski, Niemki, Polki i Angielki.

**Zakład wodoleczniczy**
# Ober - Weidlingau
koło **Wiednia,**
stacya kolei zachodniej, 20 minut od Wiednia.
**Rozpoczęcie sezonu 20 kwietnia.**
Lekarz ordynujący:
**Dr. Maks Gumplowicz.**
Informacya i prospekty w zakładzie i w Wiedniu I, Singerstrasse 4, 1 piętro.
(2410 11—12)



Chcąc zadość uczynić wielorakim wymogom, założyliśmy **we Lwowie przy ulicy Karola Ludwika l. 5**
**wielki skład powozów,**
w którym zawsze utrzymywać będziemy w zapasie obfity dobór powozów po każdej cenie. Przy trwałości naszych od dawna z dobrej sławy znanych wyrobów fabrycznych, jesteśmy w stanie pozbywać towar nasz po najprzystępniejszych cenach i przyjmujemy tutaj także wszelkie zamówienia.
**SCHUSTALA i Sp^KI.**
**Nadworna fabryka powozów.**
(1644 31—30)

H. 0.1894. (2706 4—10)
# Kawa z Hamburga
wprost poczta *franco* włącznie opakowania, jak wiadomo wyborna i dobra w smaku, w woreczkach 5 kilowych za pobraniem **Cennik gratis.**

| | |
|---|---|
| Rio, wyborna i silna | 3 zł. 45 ct. |
| Santos wydatna i silna | 3 zł. 65 ct. |
| Kuba najwyb. zielona, silna | 4 zł. 10 ct. |
| Ceylon niebiesko-zielona, silna | 5 zł. ct. |
| Złota Jawa, szczególnie dobra | 5 zł. 20 ct. |
| Portorico, delikatna, dobra w smaku | 5 zł. 40 ct. |
| Perłowa najwyborniejsza, zielona | 5 zł. 95 ct. |
| Menado brunat., szczególnie dobra | 6 zł. 35 ct. |
| Afryk. Perłowa Mokka prawdziwa, ognista | 4 zł. 95 ct. |
| Arab. Mokka prawdziwa, szlachetna, ognista | 7 zł. 20 ct. |

**A. B. ETTLINGER w Hamburgu**

(3063 3—3)
# Ważne dla Dam.
Z powodu bardzo wielkiego składu i niepomyślnego powodzenia w interesie, sprzedajemy nasz bardzo wielki skład
**prawdziwych paryskich**
***kapeluszy damskich***
najnowszego fasonu **o połowę taniej.**

Żadna dama nie powinna przeto zaniechać tak rzadko zdarzającej się sposobności, mieć eleganckich prawdziwy paryski kapelusz za bezcen. Każdy kapelusz jest opatrzony firmą fabryczną. Za zaliczką lub przesyłką kwoty przesyłamy ładny kapelusz słomkowy lub koronkowy najnowszej formy i gustownie ubrany prawdziwem strusiem lub fantastycznem piórem i francuskiemi kwiatami **Ceny od 3 zł. do 12 zł. co przedtem podwójnie kosztowało.** — Kapelusze, któreby nie przypadały do gustu, przyjmujemy napowrót.

**Grand Magasin de Modes**
**w Krakowie**
**ulica Grodzka Nr.** $\frac{55}{4}$.

**N**iniejszem mamy zaszczyt P T. gospodarzy większych i mniejszych posiadłości zawiadomić, że w nabytym przez nas od Pana **K. Sochaniewicza**
# Warstacie mechanicznym
**wykonujemy najdokładniej wszelkie reperacye maszyn parowych i wodnych, oraz wszelkich narzędzi rolniczych.**

Podejmujemy się również montowania i zupełnego urządzenia młynów, gorzelń, tartaków, browarów, wodociągów, waterklozetów i wszelkich innych robót w zakres mechaniki oraz fabrycznego ślusarstwa i kowalstwa wchodzących.

Sprowadziwszy specyalnie w zawodzie mechaniki wykształconych ludzi, możemy z całą sumiennością nasz zakład P. T. interesentom polecić.

Sądzimy, że naszym tak pożytecznym Zakładem oszczędzimy P. T. posiadaczom lokomobil, młocarń, młynów, tartaków, gorzelń i t. p. **kosztów trachtowych, głównie zaś straty czasu i wiele innych trudności,** wynikających przy wysyłkach maszyn lub części tychże do naprawy o mil kilkanaście.

**Na łaskawe żądanie wysyłamy także zdolnych egzaminowanych monterów do uskutecznienia mniejszych reperacyj na miejscu, po najumiarkowańszych cenach.**

*Z głębokim szacunkiem*
## M. Rogowski i S. Głowiński
**w TARNOPOLU.**
(2483 5—6)

# Dyetaryusz
z wyrobionem pismem i praktyką sądową poszukuje posady w c. k. Sądach, u pp. notaryuszów i adwokatów i t. p. — **J. Ozimek,** post. rest. **Łańcut.** (3339 2—3)

**Cztery medale zasługi.**
# Pilipton.
Znakomite powodzenie i wziętość **Piliptonu** najlepiej świadczą o jego niewzykłej dobroci. — Pilipton nie farbuje, lecz tylko odmładza włosy, przywracając im piękny poprzedni naturalny kolor. — Cena 1.50.

**NIGRETINA.**
Wyborny środek do natychmiastowego farbowania włosów, mianowicie brody i wąsów na kolor czarny, ciemny i ciemno blond. — Cena 1 zł.

# Cezarin.
Pewny i wypróbowany środek do wyniszczenia **nagniotek** w przeciągu 20 dni — Pudełko **40** ct.
**Pudr** przeciw pocenia i oparzeniu nóg. Pudełko **50** ct.
poleca
T. IHNATOWICZ.
... dowy. ... LWOWIE

## Roman Andrusikiewicz
c. k. okręgowy Inspektor szkolny **w Gorlicach zawiadamia, iż drukuje własnym nakładem swoją**
## „Latarnię dydaktyczną"
dla takich nauczycieli przy szkołach wiejskich, którzy uczące dzieci jednego oddziału lub stopnia, nie umieją stosownie zatrudniać dziatwy innych oddziałów lub stopni. **Książka ta interesować będzie również prywatnych nauczycieli, szczególnie zaś zajmować powinna** *rodziców,* **przełożonych szkół i przyjaciół oświaty ludowej. Podający dokładnie swój adres, otrzymają odwrotną pocztą odbitkę** dwóch stronic z tej *„LATARNI"* **na okaz, darmo i opłatnie. PRZEDPŁATA** na jeden egzemplarz „Latarni" z przesyłką franco wynosi **2 zlr.** w. a. **Wysyłka zamówionych egzemplarzy nastąpi z początkiem lipca** b. r. (1 03 9 ?)